

# Gazeta Współczesna

Proletariusze  
wszystkich  
krajów  
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 271 (8955)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 3 grudnia 1979 r.

Nakład: 138.905

A

Cena 1 zł

## Posiedzenie Sejmu PRL

### Pierwsze czytanie projektów uchwały o NPS-G i budżecie państwa na rok 1980 Projekt ustawy o ochronie środowiska

WARSZAWA (PAP) — Na posiedzeniu Sejmu PRL, które odbyło się 1 bm., przedstawione zostały projekty uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na rok przyszły oraz ustawy budżetowej. Było to pierwsze czytanie tych projektów, po którym zostały one odesłane do komisji sejmowych. Poselskie uwagi i wnioski zostaną przedstawione na plenarnym posiedzeniu Sejmu, gdy zajmie się on ostatecznym rozpatrzeniem tych dokumentów.

Na sobotnim posiedzeniu zaprezentowany został — również w pierwszym czytaniu — projekt ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska. We wstępnej dyskusji nad projektem wystąpiło 7 posłów.

Sejm wysłuchał również odpowiedzi na interpelacje poselskie. Sprawozdawcy parlamentarni RAP relacjonują: O godz. 10.00 rozpoczęło się posiedzenie Sejmu PRL. W ławach Rady Państwa — Edward Gierek wraz z przewodniczącym Rady — Henrykiem Jabłońskim.

W ławach Rady Ministrów — premier Piotr Jaroszewicz wraz z członkami rządu. Sejm przystąpił do pierwszego czytania projektów uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na rok 1980 oraz przyszłorocznej ustawy budżetowej. W imieniu rządu założenia projektu planu na rok przy-

szły przedstawił wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Wrzaszczyk. Następnie minister Finansów — Henryk Kisiel omówił projekt ustawy budżetowej na rok 1980.

Zgodnie z propozycją konwentu seniorów, Sejm przy pierwszym czytaniu projektów planu i budżetu na 1980 r. nie otworzył dyskusji i oba projekty odesłał do rozpatrzenia w komisjach sejmowych.

W drugim punkcie porządku obrad nastąpiło pierwsze czytanie projektu ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska. Projekt ten przedstawił Izbie wicepremier Kazimierz Secomski.

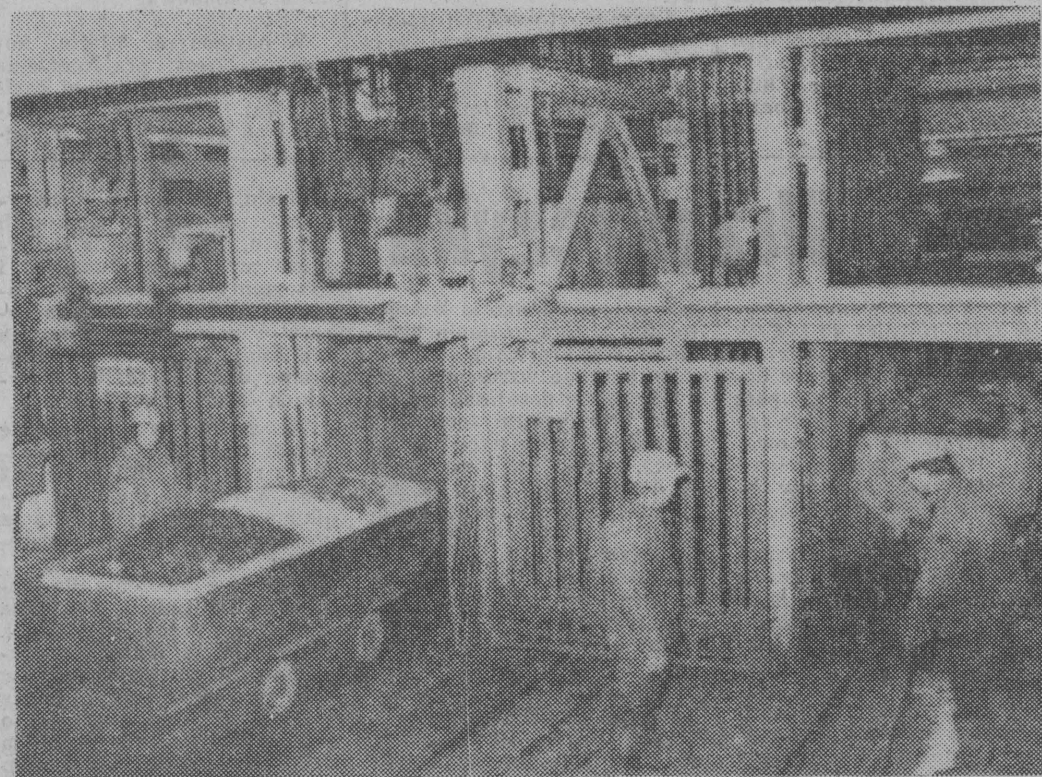
We wstępnej debacie nad tym projektem posłowie podkreślali, że kształtowanie i ochrona środowiska stanowią integralną część polityki naszego państwa i są konstytucyjną zasadą ustrojową. Z tej polityki, stawiającej dobro człowieka na czołowym miejscu, wywodzi się projekt ustawy, który — jak podkreśliła pos. Halina Skibniew-

ska (bezp.) — wiąże koncepcję rozwoju kraju z całym zespołem komponentów środowiska. Dziś bowiem ochrona i kształtowanie środowiska muszą być ujmowane w skojarzonym ekologicznym ujęciu, być procesem ciągłym, wymagającym stałego działania oraz obserwacji skutków tego działania w poszczególnych dziedzinach.

Projekt ustawy daje rekomendacje — wskazywano — że przepisy w nim zawarte pozwolą na sprzeciwianie postępowania „na dzień” i ukierunkują działania na przyszłość. Dotyczy to — wskazał pos. Jan Słomski (SD) — zwłaszcza tych decyzji, których szybkie podjęcie i wykonanie nie dopuszcza do nieodwracalnych lub trudnych do naprawienia zmian, jakie stałe zachodzą w środowisku. A zmiany te mają złożone skutki i dotykają wielu podstawowych spraw indywidualnej i społecznej egzystencji. Sprawę ochrony środowiska — jak stwierdził m. in. pos. Kazimierz Morawski (bezp. ChSS) — nie należy utożsamiać tylko ze sferą gospodarki i zagrożeniami o charakterze ekonomicznym. Człowiek jest bowiem integralnie związany ze środowiskiem naturalnym. Dlatego też degradacja środowiska naturalnego jest zagrożeniem wielu wartości, sygnałem zachwiania proporcji między przetrwaniem materii a doskonałością duchowego życia człowieka.

Stosunek człowieka do przyrody jest ważnym czynnikiem regeneracji fizycznej i psychicznej, wychowania kulturalnego.

Ciąg dalszy na str. 2



RUSZA KOPALNIA ZMP. 3 grudnia br. załoga kopalni w Rybnickim Okręgu węglowym noszącej imię Związku Młodzieży Polskiej, dostarczyła gospodarce narodowej pierwszy gazowo — kokсовy węgiel. W kopalni ZMP trwają ostatnie roboty przy udo- stępnianiu do eksploatacji pierwszej ściany węglowej.

NA ZDJĘCIU: nadszybie szybu I.

### W Lubstowie dotarło do pokładów węgla

KONIN (PAP) — Ekipy odwodnienia podziemnego kopalni węgla brunatnego „Konin” zameldowały 1 bm. o dotarciu do pokładu węgla brunatnego w nowo budowanej w zagłębiu konińskim odkrywcę „Lubstów”. Znajduje się tam ponad 100 mln ton brunatnego paliwa o kaloryczności znacznie wyższej niż w dotychczas eksploatowanych złóżach. Nowa odkrywcza rozpocznie pracę w przyszłym roku.

## Polscy górnicy przygotowują się do Barbórki

WARSZAWA (PAP) — Polscy górnicy przygotowują się do tradycyjnej „Barbórki”. Na wieżach kopalnianych sztybów powiewają flagi narodowe i flagi górniczego stanu.

### W ZAGŁĘBIACH WĘGLOWYCH

Odświętny wygląd przybrały ulice Katowic, Sosnowca, Bytomia, Zabrze, Rybnika, Jastrzębia i wielu innych śląskich miast, gdzie w tym roku wydobycie węgla po raz pierwszy w historii przekroczyło 200 mln ton. Mimo, iż nie był to rok łatwy dla naszej gospodarki — górnicy jak zawsze słowa dotrzymali: nie tylko wykonali, ale przekroczyli swoje wysokie zadania planowe.

Centralne uroczystości z okazji Dnia Górnika odbędą się 3 dnia, w przeddzień „Barbórki” — w Katowicach, stolicy polskiego węgla.

Imponująco przedstawia się górnicy dorobek, gdy spojrzeć na rozwój polskiego przemysłu wydobywczego z perspektywy 35-lecia PRL. Cała epoka przeżyła w tym czasie górnictwo węgla kamiennego — nasz przemysł narodowy. Wystarczy spojrzeć na liczbę. W 1945 r. wydobycie węgla wyniosło 27,4 mln ton — mniej więcej tyle, ile przed wojną; górnicy od pierwszych dni po wyzwoleniu ofiarnie chwycili za kilofy. Obecnie w tym roku wydobycie węgla po raz pierwszy w historii przekroczyło 200 mln ton. Mimo, iż nie był to rok łatwy dla naszej gospodarki — górnicy jak zawsze słowa dotrzymali: nie tylko wykonali, ale przekroczyli swoje wysokie zadania planowe.

## P. Jaroszewicz przyjął ministra Hiszpanii

WARSZAWA (PAP) — 1 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce ministra Handlu i Turystyki Hiszpanii — Juana Antonia Garcia Dieza.

W toku spotkania omówiono zagadnienia dotyczące polsko-hiszpańskiej współpracy gospodarczej i wymiany handlowej. Szczególną uwagę poświęcono perspektywom rozwoju współpracy między przemysłami stocznioowymi obu krajów.

W spotkaniu uczestniczył minister Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej — Jerzy Olszewski.

## Wybory parlamentarne w Portugalii

LIZBONA (PAP) — W Portugalii odbywały się wczoraj wybory powszechne, rozpisane przez szefa państwa na rok przed upływem ustawowej kadencji parlamentu w związku z impasem politycznym, u podstaw którego leży obecny układ sił w 263-osobowym Zgromadzeniu Republiki. Żadne ze stronnictw nie dysponuje wymaganą większością parlamentarną, co stało się przyczyną aż 5 kryzysów rządowych od 1976 roku.

Nowo wybrany parlament będzie funkcjonował tylko przez rok, ponieważ w lecie 1980 r. z upływem ustawowej kadencji rozwiązane zostaną zgromadzenia, muszą się odbyć normalne wybory.

Do głosu uprawnionych jest prawie 7 mln obywateli.

### Mój głos w dyskusji przedzjazdowej

## Mówi prof. J. Symonides: Uczynić Bałtyk strefą pokoju

WARSZAWA (PAP) — W rozdziale Wytycznych na VIII Zjazd PZPR, poświęconym zaimpulsowi w walce o pokój i pokojowe społeczeństwo, znajduje się fragment potwierdzający zainteresowanie naszego kraju ak-

tywnym uczestnictwem w dialogu i realizacji porozumień służących przekształceniu Bałtyku w strefę pokoju i przyjaźni. Współpracy. Przypominamy, że wobec potrzeby ochrony żywotnych interesów gospodarczych wprowadzone zostały w życie uchwalone przez Sejm ustawy: o morzu terytorialnym, o polskiej strefie rybołówstwa morskiego i o szelfie kontynentalnym. Oto co mówi na ten temat prof. Janusz Symonides, naukowiec, specjalista prawa morza:

— Konieczność współpracy między państwami bałtyckimi, pilna potrzeba zawarcia umów ustanawiających ochronę zasobów biologicznych czy ochronę przed zanieczyszczeniami Bałtyku od dawna nie budziły wątpliwości. Dopiero jednak w latach siedemdziesiątych udało się osiągnąć widoczny postęp w tym zakresie. W 1978 r. docho- dzi do podpisania w Gdańsku konwencji o rybołówstwie i ochronie żywych zasobów w Morzu Bałtyckim, a w rok później do zawarcia w Helsinkach

Ciąg dalszy na str. 2

## Rada Bezpieczeństwa omawia konflikt amerykańsko-irański Reza Pahlawi udał się do Wilford Hall

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki, pisze: 1 bm. w godzinach wieczornych Rada Bezpieczeństwa rozpoczęła pełną debatę w sprawie konfliktu irańskiego — amerykańskiego. Tego dnia przedstawiciele wszystkich 15 państw członkowskich Rady potwierdziły stanowisko wyrażone w oświadczeniu przewodniczącego Rady Bezpieczeń-

stwa z 9 listopada w sprawie konieczności przestrzegania międzynarodowej konwencji o ochronie personelu dyplomatycznego i jego placówek. Wiek- szość mówców stwierdziła, że razem potrzebę rozwiązania zarzutów ludu irańskiego wobec osoby byłego szacha.

Ambasador USA D. McHenry przemawiał jako pierwszy mówca i podkreślił m. in., że Stany Zjednoczone są gotowe — po uwolnieniu zakładników — omówić z przedstawicielami władz irańskich — różnice i snujące między obu stronami w celu znalezienia kompromisowego rozwiązania. Stwierdził on także, iż władze irańskie ponoszą pełną odpowiedzialność za bezpieczeństwo zatrzymanych Amerykanów w Teheranie.

Ambasador ZSRR, O. Trojanowski stwierdził, że jego kraj, wraz ze wszystkimi członkami Rady Bezpieczeństwa, popiera

oświadczenie przewodniczącego Rady. Podkreślił on nienaruszalność konwencji dyplomatycznej i w sprawie immunitetu dyplomatycznego, a także nienaruszalność takich zasad, jak niepodległość, integralność terytorialna i nieingerencja w wewnętrzne sprawy innych państw.

Przedstawiciel Bangladeszu zwrócił się do sekretarza generalnego ONZ o zapewnienie władz irańskich, że jeśli zdecydują się wystąpić z przedstawieniem swej sprawy w Radzie Bezpieczeństwa, będzie ona rozpatrzona zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego.

Następne posiedzenie Rady zostało wyznaczone na godzinę 19.30 czasu lokalnego, w niedzielę 2 bm., czyli 1.30 czasu warszawskiego w poniedziałek nad ranem.

Ciąg dalszy na str. 2

### O „Złotego Żubra”

## Międzynarodowy turniej bokserski w Białymstoku

Jedną z najważniejszych w naszym regionie imprez sportowych bieżącego sezonu odbędzie się w tym tygodniu w Białymstoku. Będzie to VII Międzynarodowy Turniej Bokserski o „Złotego Żubra”, który rozpoczyna się 6 grudnia br. Swoją udział zapowiedziało około 60 pięciarczystych z ZSRR (Kos-troma), Węgier (Vasas Budapest) i Holandii oraz z klubów krajowych: Gwardii Warszawa, Błękitnych Kiel-

ce, Wybrzeża Gdańsk, Gwardii Zielona Góra, Wisły Kraków, Mazura Elk i Legii Warszawa. Najliczniejszą ekipę wystawiają gospodarze — Gwardia Białystok.

Jest to impreza uwielbiana w tym roku po raz pierwszy w kalendarzu krajowym Polskiego Związku Bokserskiego. Dlatego obsada będzie znacznie lepsza, niż w latach ubiegłych i e-mocni na pewno nie zabraknie. (su)

Starsi mówią, że Elk już nie ten sam, co przed laty. Nowe osiedla wkomponowane w południowy teren nad jeziorem roz-

kadre. W Elku mieszka już na stałe 37 tys. osób. Kolejka oczekujących na nowe bloki nie maleje, toteż coraz więcej tu placów budów. Jeszcze w tym roku rozpocznie się kolejne etapy osiedla „Centrum”, osiedla przy ul. Giszewicza i innych.

Miasto zmienia wygląd, ale gdzieś na marginesie rozmów o współczesnych, budowlanych osiągnięciach, zrodził się niepokój o to, co już od lat stoi i z biegiem czasu kruszeje. Ta troska o stare zabudowania zaczyna powoli przenikać z kulturów do sal obrad i zdobywać coraz to nowych uczestników, którzy rozumieją nie tylko

### LIST Z DZIEWIĘDZIESIOMA PODPISAMI

Napisali tak: „Trzy lata mieszkamy w bloku należą-cym do Spółdzielni Mieszkaniowej „Świt” w Elku. Do dnia dzisiejszego nie wykonano na budynku niezbędnych elewacji (...) Przeraża fakt zimowania po raz czwarty w budynku o dziurawych ścianach”. Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Suwałkach z siedzibą w Elku odpisała, dając wyraz swojej bezsilności. Wy-

## Ambicje i potrzeby miasta

rostać się w szybkim tempie. W tym roku przybędzie łącznie 80 domków jednorodzinnych oraz 434 mieszkań spółdzielcze i zakładowe. W przyszłym wystarczyłoby oddać o 30 mieszkań mniej, a i tak zadania pięcioletki zostałyby tu wykonane.

Jest to — jak wszędzie — plan na miarę możliwości, a nie potrzeb. Przemysł dostarczający prawie 40 proc. produkcji województwa, nadal dyktuje ogromne tempo budowy mieszkaniowego zaplecza, ale pogłębia też jego deficyt, bo angażuje coraz liczniejszą

kategorią „na dziś”, ale widzą też perspektywy.

Niestety, owe przyszłe kłopoty dają o sobie znać już dziś. W niektórych miejscach zaczynają walić się stropy, spada na ulice dachówka i sypie się płatami tynk. Szpalier kamienne wzdłuż ulicy Wojska Polskiego, dziesiątki domów w centrum miasta, tylko z pozoru stanowią elegancką wizytówkę, bo czerwona dachówka, kryje stare, dachowe więzania. Po to, żeby wyrobić sobie trafną opinię o stanie tych domów, trzeba wejść do takiego wnętrza. Zobaczyć jak odpada tynk, jak czernieją zawilgocone, zagrzybione ściany, u-

korzystano wszelkie interwencyjne sposoby, a tynku nie ma i nie wiadomo kiedy będzie.

List mówi o nowym bloku, ale problem jest stary. Występuje tym ostrzej, że 44 proc. obywateli Elku mieszka w leciwych domach, o powierzchni użytkowej prawie czterech milionów metrów kwadratowych. Czeka ją one na odnowę nie trzy czy cztery, a kilkadziesiąt lat.

Naczelnik Wacław Wonsiewicz uważa, że powinni natychmiast brać się za remonty 287 kamienic w najgorszym stanie. Część z nich pamięta początki tego stulecia. Inne, spalone niedługo przed wojną

Ciąg dalszy na str. 3

### pogoda

PROGNOZY  
DI A WOJEWÓDZTWA:  
Dziś — zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna 6-8 st., minimalna około 3 st. C. Wiatr — u-miarkowany i dość silny, okresami silny, przeważnie zachodni.  
Jutro — miejscami opady deszczu. Nadal ciepło.  
Dziś i jutro — Franciszka i Janusza, (ska)

Do 30 listopada statki „Zegluzi na Odrze” przewiozły 1200 tys. ton towarów, realizując tym samym planowe zadania. CAF—Okoński—telefoto



# Posiedzenie Sejmu PRL

Ciąg dalszy ze str. 1

turalnego, a jednocześnie poznania piękna czystego kraju. Mówił o tym m. in. pos. Wacław Auleytnier (bezp. „Znak”), nawiązując do roli turystyki oraz właściwego zagospodarowania przestrzennego kraju. Istotne znaczenie dla kształtowania odpowiednich postaw i poczucia piękna człowieka powinno mieć w naszym kraju np. właściwe zagospodarowanie dziedziczej jeszcze kompleksu Bieszczadów.

Na fakt, iż w ustawie należy wiedzieć nie tylko aspekt prawnogospodarczy, zwrócił również uwagę pos. Zygmunt Surowiec (ZSL). Równowaga przyrodnicza w naszych czasach staje się czynnikiem coraz bardziej decydującym o jakości życia człowieka — nie tylko dziś, ale i w przyszłości.

W dyskusji zwracano uwagę na międzynarodowy aspekt działań podejmowanych w ochronie środowiska. Po-

kreślił to pos. Aleksander Zarajczyk (PZPR), nawiązując do obradującej ostatnio w Genewie międzynarodowej konferencji w sprawach ochrony środowiska, zwołanej z inicjatywy sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa. Ten sam mówca przytoczył niektóre dane wskazujące na rangę spraw ochrony środowiska naturalnego: zaledwie ok. 40 proc. ścieków tego wymagających poddaje się oczyszczaniu, wzrasta emisja zanieczyszczeń gazowych, nie są w pełni wykorzystywane nakłady na ochronę środowiska. To wszystko świadczy, ile jest jeszcze do zrobienia.

Aby podejmowane działania były jak najbardziej celowe i skuteczne, niezbędne jest wnikliwe przyszkolowanie projektowanej ustawy, nadad-  
 „PAX”).

Szczególne odbicie znalazł w poselskiej debacie pogląd, że wprowadzaniu w życie projektowanej ustawy musi towarzyszyć szeroka edukacja społeczeństwa odnośnie spraw ochrony środowiska, nadanie stosownej rangi tym problemom w planowaniu przestrzennym i podejmowaniu decyzji gospodarczych, stylizowanie aktywności społecznej — zależy w znacznej mierze praktyczna skuteczność działań na rzecz ochrony środowiska.

Na wniosek Prezydium Sejmu, projekt ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska odesłany został do rozpatrzenia przez komisję sejmową.

Odpowiedź na interpelację pos. Zdzisława Balickiego

(PZPR), w której podniósł on problem niezadostawienia stanu portów i przeładowni na Odrze oraz opóźnień w realizacji zaplanowanych inwestycji, przedstawił minister Komunikacji Mieczysław Zajfrzyd. Mówca stwierdził, iż w latach 1974–1980 przewożono ładunków na Odrze zwiększa się prawie trzykrotnie. Od roku 1976 intensywnie pracuje się nad unowocześnieniem przestarzałych konstrukcji jądów i służ na górnym odcinku tej rzeki. W ciągu obecnych 5-lecia zwiększono potencjał przeładunkowy portów odrzańskich, zwłaszcza w Gliwicach, Opolu i Koźlu. Z o-  
 „PAX”).

W następnym 5-leciu konieczne jest przyspieszenie dalszego rozwoju żeglgi śródlądowej, zwłaszcza na Odrze i na górnej Wiśle. W su-

mie zakłada się, iż w 1985 r. żegluga śródlądowa przewiezie ok. 45 mln ton ładunków, czyli dwukrotnie więcej niż obecnie, z czego na Odrę przypadnie ok. 24 mln ton.

W kolejnej interpelacji pos. Czesław Wojtyła (ZSL) zapytał, jakie kroki podejmie rząd dla zapewnienia zwiększenia dostaw nawozów, stanowiących główny czynnik planotwórczy. W odpowiedzi minister Przemysłu Chemicznego — Henryk Konopek stwierdził, że w latach 1976–1978 odnotowano systematyczny wzrost dostaw nawozów azotowych i fosforowych. W ub. r. rolnictwo otrzymało 1374 tys. ton nawozów azotowych i 980 tys. ton nawozów fosforowych. W br. dostawy tych środków produkcji będą minimalnie mniejsze ze względu na trudności, jakie w całej gospodarce wystąpiły w I kwartale br. Minister poinformował o zamierzeniach rozwojowych produkcji nawozów mineralnych.

Wiąza się one m. in. z uruchomieniem kombinatu nawozowego w Policach.

Na interpelację pos. Ferdynanda Łukasza (ZSL) dotyczącą zwiększenia dostaw maszyn i narzędzi do siewu i pielęgnacji roślin okopowych, odpowiedział minister Przemysłu Maszyn Ciekich i Rolniczych Franciszek Adamkiewicz. Informując o dotychczasowym zaopatrzeniu rolnictwa mowa stwierdził, że przemysł dostarcza obecnie 11 różnego typu maszyn i narzędzi do uprawy i pielęgnacji ziemniaków oraz 8 rodzajów sprzętu technicznego, stosowanego przy uprawie buraków. Od przyszłego roku przemysł podejmie produkcję 12-rodzianych pielnioków, a fabryka w Kutnie po modernizacji i rozbudowie będzie wytwarzać specjalistycznych siewników do buraków, kukurydzy i warzyw.

Na tym zakończyło się posiedzenie Sejmu PRL.

## Rada Bezpieczeństwa omawia konflikt USA — Iran

Ciąg dalszy ze str. 1

WASZYNGTON (PAP) — Jak oświadczył rzecznik prezydenta Cartera, J. Powell był szach Iranu Reza Pałławi opuścił w niedzielę 2 bm. rano Nowy Jork i udał się do szpitala Wilford Hall w pobliżu San Antonio w stanie Texas. Rzecznik stwierdził, że prezydent Carter po zasięgnięciu opinii sekretarza stanu Vance i ministra obrony Brownie zgodził się na wyjazd byłego szacha Iranu do stanu Texas, gdzie odbył ma on rekonesansację. Prezydent Carter polecił zapewnić byłego szacha Iranu, iż administracja amerykańska pomoże mu w znalezieniu miejsca, do którego mógłby się udać po zakończeniu rekonesansacji.

Okupujący gmach ambasady USA w Teheranie studenci muzulmańscy oświadczyli dziennikarzowi AFP, że opuszczenie przez szacha Stanów Zjednoczonych przyspieszy datę rozpoczęcia procesu przetrzymywanych zakładników, którym zarzucha się prowadzenie działalności szpiegowskiej.

RZYM (PAP) — Przywódca Libijskiej Dżamahirii, Muammar Kaddafi, zwrócił się do

przywódców irańskich, by ułuli zakładników amerykańskich, przetrzymywanych w ambasadzie USA w Teheranie. W wywiadzie dla dziennika włoskiego „Corriere Della Sera” oświadczył on, że wysłał do ajatollaha Chomeiniego o sobisty list w tej sprawie.

WASZYNGTON (PAP) — Lotniskowiec marynarki wojennej USA „Forrestal” opuścił bazę w Mayport na Florydzie, biorąc kurs na Morze Śródziemne. Wiadomość tę podała rzeczniczka Pentagonu w Waszyngtonie informując, że lotniskowiec ten zasilł potencjał VI floty amerykańskiej. Wiadomo, iż Pentagon skoncentrował na Morzu Arabskim, u wejścia do Zatok Perskiej, 12 jednostek bojowych, w tym dwa lotniskowce „Midway” i „Kitty Hawk”. W skład stacjonującej w Neapolu VI floty amerykańskiej wchodzić będą inne lotniskowce, natomiast z chwilą dołączenia „Forrestala” siły powietrzno-morskie USA w tym rejonie świata wzrosną do 350 samolotów. Pentagon odmówił jednak odpowiedzi na pytanie, czy i w jakim stopniu koncentracja sił morskich na morzach Śródziemnym i Arabskim wiąże się z kryzysem w stosunkach Waszyngtonu i Teheranu.

## Wystąpienie T. Wrzaszczyka

Wskazując, że do głównych wewnętrznych czynników determinujących założenia planu na rok 1980 trzeba zaliczyć wyniki realizacji planu w roku bieżącym, wicepremier T. Wrzaszczyk stwierdził, że w roku 1979 osiągnęliśmy dalszy rozwój naszej gospodarki, choć nie realizujemy w wielu jej gałęziach szeregu ważnych zadań.

Przewiduje się, że wzrost produkcji przemysłowej w skali rocznej wyniesie w br. ok. 2,6 proc. (zakładano wzrost o 4,9 proc.). Odczuwalne dla naszej gospodarki jest zwłaszcza niewykonanie planu produkcji szeregu deficytowych surowców i materiałów. Pomysłynie zostanie zrealizowany plan wydobycia węgla kamiennego i szeregu innych wyrobów. Zabraknie natomiast do wykonania planu m. in. wyrobów walcowanych, miedzi, tworzyw sztucznych, nawozów azotowych, papieru i tkaniny, cementu.

Globalna produkcja rolnicza będzie o ponad 2 proc. niższa niż w roku 1978. W stosunku do planu zabraknie ponad 35 mld zł produkcji. Zbiory zbóż są niższe o ok. 4,2 mln ton niż w roku 1978 i wynoszą 17,3 mln ton. Odbija się to na zaopatrzeniu naszej hodowli i zmusza do dużego i bardzo kosztownego importu zbóż i pasz.

W transporcie — w czasie wyjątkowo ciężkiej zimy, a następnie podczas powodzi — wystąpiły znaczne straty w infrastrukturze komunikacyjnej, w drogach kolejowych, torach kolejowych, taborze, a szczególnie w środkach trakcyjnych. Przewozy będą więc mniejsze niż planowano.

W handlu zagranicznym korzystnym objawem jest po raz pierwszy od szeregu lat prawie

pełne wykonanie planu eksportu, w tym również do krajów kapitalistycznych. Towarzyszy temu jednak konieczność dodatkowego importu zbóż i pasz oraz bardzo wysoki wzrost cen wielu surowców importowanych. W rezultacie ilościowe dostawy szeregu surowców będą w 1979 r. niższe od założonych.

Dochód narodowy wytworzony ukształtuje się znacznie poniżej planu. Mimo to, kierując się ważnymi względami społecznymi i socjalnymi, realizowano zgodnie z ustaleniami przypadające na 1979 r. podwyżki plac szeregu kategorii zatrudnionych. W br. przychody pieniężne ludności wynosiły ok. 10 proc., zamiast jak planowano — ok. 8 proc. Dostawy towarów na rynek wzrosły, jednak wolniej niż przewidywano co odczuwamy na rynku.

Trudności, jakie napotkaliśmy w roku 1979, przeciwstawione zostało aktywne działanie. Utrzymaliśmy ciągłość zaopatrzenia ludności w podstawowe towary. Olszymi wysiłkami realizujemy program budownictwa mieszkaniowego oraz wytyczone cele polityki społecznej, jak wzrost najniższych plac, emerytury i rent (w tym także z tzw. starego portfela).

T. Wrzaszczyk oświadczył następnie, że warunki dla planu 1980 r. są trudne, plan więc ma charakter ofensywny. Wyraża się to w postawieniu skonkretyzowanych choć trudnych zadań poprawy efektywności jako głównej metody walki z obecnymi trudnościami.

Za podstawowe założenia projektu NPSG na 1980 r. uznano: ochronę realizacji celów społecznych, harmonizowanie

rozwoju gospodarki, konsekwentne przewidywanie ograniczeń w jej rozwoju.

Zakłada się wzrost spożycia o 2,5 proc. w porównaniu z rokiem 1979 (w tym spożycia z dochodów osobistych o 1,7 proc.), wzrost plac realnej o ok. 1 proc. Na tyle nas aktualnie stać. Szczęśliwie będzie natomiast wzrost pieniężnych świadczeń społecznych. Wyniosą one w 1980 r. ok. 195 mld zł, tj. będą o około 16 proc. wyższe niż w 1979 roku. Dochody realne na 1 mieszkańca wzrosną o ok. 1,3 proc. w porównaniu z rokiem 1979.

Projekt planu zakłada odanie do użytku 340 — 346 tys. nowych mieszkań, tj. o 6–8 proc. więcej niż wykonany w roku 1979. Na kompleks mieszkaniowy wydajemy jednak w bież. pięciolatek kosztem innych działań gospodarki narodowej, ponad 80 mld zł więcej niż założono na ten cel w planie. Jest to następstwem wzrostu kosztów.

Przewiduje się znaczne zwiększenie efektów budownictwa szpitalnego — oddanie do użytku ok. 13 tys. nowych miejsc w szpitalach i pawilonach szpitalnych. Również z tego tytułu rosną obciążenia państwa.

Projekt planu charakteryzuje się dużym wysiłkiem dla poprawy sytuacji rynkowej. Dostawy artykułów żywnościowych wzrosną łącznie o ok. 4,4 proc., a artykułów przemysłowych o ok. 6 proc. Oprócz wzrostu dostaw, konieczne jest także wzmocnienie dyscypliny dochodów pieniężnych ludności.

Zachowanie priorytetu celów społecznych wymaga w szczególności: dalszego rozwoju produkcji materialnej i jej bazy, ograniczenia obciążenia

dochodu narodowego inwestycjami, dalszej racjonalizacji importu, wzmocnienia dyscypliny przychodów ludności i dyscypliny plac, szerszego ujawniania i uruchamiania rezerw w zatrudnieniu, podjęcia realizacji powszechnego programu oszczędności we wszystkich działach gospodarki.

W przemśle zakłada się wzrost produkcji w porównaniu z rokiem 1979 o 3–4,2 proc. Wzrost ten musi być wynikiem poprawy wykorzystania posiadanych surowców i materiałów.

Kluczowe znaczenie dla lepszej realizacji planu 1980 r. ma właściwa praca energetyki. Podjęto m. in. środki dla terminowego przekazywania w roku przyszłym nowych mocy z inwestycji (przyrost — o 1,620 MW). Działania te muszą być wsparte surowym rygiem oszczędności energii, w tym również przy pomocy środków ekonomicznych.

Kładzie się szczególny nacisk na uzyskanie maksymalnego wzrostu potrzebnej produkcji rynkowej i eksportowej. Zakłada się wzrost produkcji rynkowej o 5,5 proc., a eksportowej o 8,9 proc. Oznaczać to musi znaczne zmniejszenie produkcji na potrzeby inwestycyjne.

W rolnictwie kluczowe znaczenie ma zwiększenie w 1980 r. produkcji zbóż i pasz. Obszar uprawy zbóż powinien wzrosnąć do 8,3 mln ha, tj. o 5 proc. w porównaniu z 1979 r. Szczególne znaczenie ma oszczędna i racjonalna gospodarka paszami. Warunkiem ich utrzymania i dalszy wzrost pogłowia. Rolnictwo otrzyma w przyszłym roku o 5,7 proc. więcej nawozów sztucznych. Nastąpi także dalszy wzrost dostaw traktorów i maszyn rolniczych. W rezultacie wartość produkcji końcowej rolnictwa (netto) powinna wzrosnąć o 9,4 proc. w stosunku do relatywnie niskiej bazy 1979 r.

I system budżetowy służyć będzie w 1980 r. wzmocnieniu dyscypliny finansowej — w tym także w dziedzinie gromadzenia dochodów budżetowych od gospodarki nieuspołecznionej przy pełnym zachowaniu obowiązujących zasad opodatkowania.

Wszystkim przedsięwzięciom, zmierzającym do wygaszania przewidywanych dochodów budżetowych przyswiera jeden cel nadrzędny — oświadczył dalej H. Kisiel. — Jest nim zapewnienie stosunkowo dużych środków potrzebnych na finansowanie ważnych programów społeczno-ekonomicznych.

Pierwszy z nich, to finansowanie programu gospodarki żywnościowej. Wydatki budżetu na ten cel przekroczy w przyszłym roku 300 mld zł i będą ok. 12 mld zł wyższe niż w br. Wydatki te są ok. 2-krotnie wyższe niż przed 5 laty i ok. 6-krotnie wyższe niż przed 10 laty. Finansowanie gospodarki żywnościowej pochłania już ok. 25 proc. ogółu wydatków budżetowych.

Drugie ważne finansowanie przez budżet zadanie, to gospodarka mieszkaniowa. W 1980 r. wydatki na ten cel będą o 5 mld zł wyższe niż w br. i wyniosą ok. 39 mld zł. Realizacja założeń naszej polityki miesz-

kaniovej, ubezpieczeń społecznych oraz świadczeń socjalnych i kulturalnych. Budżet tego roku zamkniemy w sposób zrównoważony.

Omawiając projekt budżetu na 1980 r. mówca stwierdził, że zakłada on osiągnięcie dochodów państwa w wysokości ok. 1 biliona 200 miliardów zł. Tempo wzrostu tych dochodów wynosi 4,8 proc. i jest szybsze od ogólnego tempa rozwoju produkcji oraz tempa wzrostu dochodu narodowego. Osiągnięcie zamierzonego poziomu dochodów wymaga więc zdecydowanej poprawy efektywności gospodarowania.

Obecnie — po okresie dostosowania się jednostek gospodarczych do trudnych warunków i ustąpieniu nadzwyczajnych okoliczności — mamy przesłanki do ustalenia większych wymagań co do obniżki kosztów, zwłaszcza w przemyśle uspołecznionym. Zażądania na 1980 r. wyrażają się tu m. in. w obniżce poziomu kosztów w przemyśle o 0,7 proc., co powinno dać ok. 18 mld zł nadwyżki dochodów.

Rok 1980 powinien być o-

kaniovej, ubezpieczeń społecznych oraz świadczeń socjalnych i kulturalnych. Budżet tego roku zamkniemy w sposób zrównoważony.

Omawiając projekt budżetu na 1980 r. mówca stwierdził, że zakłada on osiągnięcie dochodów państwa w wysokości ok. 1 biliona 200 miliardów zł. Tempo wzrostu tych dochodów wynosi 4,8 proc. i jest szybsze od ogólnego tempa rozwoju produkcji oraz tempa wzrostu dochodu narodowego. Osiągnięcie zamierzonego poziomu dochodów wymaga więc zdecydowanej poprawy efektywności gospodarowania.

Obecnie — po okresie dostosowania się jednostek gospodarczych do trudnych warunków i ustąpieniu nadzwyczajnych okoliczności — mamy przesłanki do ustalenia większych wymagań co do obniżki kosztów, zwłaszcza w przemyśle uspołecznionym. Zażądania na 1980 r. wyrażają się tu m. in. w obniżce poziomu kosztów w przemyśle o 0,7 proc., co powinno dać ok. 18 mld zł nadwyżki dochodów.

Rok 1980 powinien być o-

kaniovej, ubezpieczeń społecznych oraz świadczeń socjalnych i kulturalnych. Budżet tego roku zamkniemy w sposób zrównoważony.

Omawiając projekt budżetu na 1980 r. mówca stwierdził, że zakłada on osiągnięcie dochodów państwa w wysokości ok. 1 biliona 200 miliardów zł. Tempo wzrostu tych dochodów wynosi 4,8 proc. i jest szybsze od ogólnego tempa rozwoju produkcji oraz tempa wzrostu dochodu narodowego. Osiągnięcie zamierzonego poziomu dochodów wymaga więc zdecydowanej poprawy efektywności gospodarowania.

Obecnie — po okresie dostosowania się jednostek gospodarczych do trudnych warunków i ustąpieniu nadzwyczajnych okoliczności — mamy przesłanki do ustalenia większych wymagań co do obniżki kosztów, zwłaszcza w przemyśle uspołecznionym. Zażądania na 1980 r. wyrażają się tu m. in. w obniżce poziomu kosztów w przemyśle o 0,7 proc., co powinno dać ok. 18 mld zł nadwyżki dochodów.

Rok 1980 powinien być o-

kaniovej, ubezpieczeń społecznych oraz świadczeń socjalnych i kulturalnych. Budżet tego roku zamkniemy w sposób zrównoważony.

Ważąc się one m. in. z uruchomieniem kombinatu nawozowego w Policach.

Na interpelację pos. Ferdynanda Łukasza (ZSL) dotyczącą zwiększenia dostaw maszyn i narzędzi do siewu i pielęgnacji roślin okopowych, odpowiedział minister Przemysłu Maszyn Ciekich i Rolniczych Franciszek Adamkiewicz. Informując o dotychczasowym zaopatrzeniu rolnictwa mowa stwierdził, że przemysł dostarcza obecnie 11 różnego typu maszyn i narzędzi do uprawy i pielęgnacji ziemniaków oraz 8 rodzajów sprzętu technicznego, stosowanego przy uprawie buraków. Od przyszłego roku przemysł podejmie produkcję 12-rodzianych pielnioków, a fabryka w Kutnie po modernizacji i rozbudowie będzie wytwarzać specjalistycznych siewników do buraków, kukurydzy i warzyw.

Na tym zakończyło się posiedzenie Sejmu PRL.

Ważąc się one m. in. z uruchomieniem kombinatu nawozowego w Policach.

Na interpelację pos. Ferdynanda Łukasza (ZSL) dotyczącą zwiększenia dostaw maszyn i narzędzi do siewu i pielęgnacji roślin okopowych, odpowiedział minister Przemysłu Maszyn Ciekich i Rolniczych Franciszek Adamkiewicz. Informując o dotychczasowym zaopatrzeniu rolnictwa mowa stwierdził, że przemysł dostarcza obecnie 11 różnego typu maszyn i narzędzi do uprawy i pielęgnacji ziemniaków oraz 8 rodzajów sprzętu technicznego, stosowanego przy uprawie buraków. Od przyszłego roku przemysł podejmie produkcję 12-rodzianych pielnioków, a fabryka w Kutnie po modernizacji i rozbudowie będzie wytwarzać specjalistycznych siewników do buraków, kukurydzy i warzyw.

Na tym zakończyło się posiedzenie Sejmu PRL.

Ważąc się one m. in. z uruchomieniem kombinatu nawozowego w Policach.

Na interpelację pos. Ferdynanda Łukasza (ZSL) dotyczącą zwiększenia dostaw maszyn i narzędzi do siewu i pielęgnacji roślin okopowych, odpowiedział minister Przemysłu Maszyn Ciekich i Rolniczych Franciszek Adamkiewicz. Informując o dotychczasowym zaopatrzeniu rolnictwa mowa stwierdził, że przemysł dostarcza obecnie 11 różnego typu maszyn i narzędzi do uprawy i pielęgnacji ziemniaków oraz 8 rodzajów sprzętu technicznego, stosowanego przy uprawie buraków. Od przyszłego roku przemysł podejmie produkcję 12-rodzianych pielnioków, a fabryka w Kutnie po modernizacji i rozbudowie będzie wytwarzać specjalistycznych siewników do buraków, kukurydzy i warzyw.

Na tym zakończyło się posiedzenie Sejmu PRL.

Ważąc się one m. in. z uruchomieniem kombinatu nawozowego w Policach.

Na interpelację pos. Ferdynanda Łukasza (ZSL) dotyczącą zwiększenia dostaw maszyn i narzędzi do siewu i pielęgnacji roślin okopowych, odpowiedział minister Przemysłu Maszyn Ciekich i Rolniczych Franciszek Adamkiewicz. Informując o dotychczasowym zaopatrzeniu rolnictwa mowa stwierdził, że przemysł dostarcza obecnie 11 różnego typu maszyn i narzędzi do uprawy i pielęgnacji ziemniaków oraz 8 rodzajów sprzętu technicznego, stosowanego przy uprawie buraków. Od przyszłego roku przemysł podejmie produkcję 12-rodzianych pielnioków, a fabryka w Kutnie po modernizacji i rozbudowie będzie wytwarzać specjalistycznych siewników do buraków, kukurydzy i warzyw.

Na tym zakończyło się posiedzenie Sejmu PRL.

Ważąc się one m. in. z uruchomieniem kombinatu nawozowego w Policach.

Na interpelację pos. Ferdynanda Łukasza (ZSL) dotyczącą zwiększenia dostaw maszyn i narzędzi do siewu i pielęgnacji roślin okopowych, odpowiedział minister Przemysłu Maszyn Ciekich i Rolniczych Franciszek Adamkiewicz. Informując o dotychczasowym zaopatrzeniu rolnictwa mowa stwierdził, że przemysł dostarcza obecnie 11 różnego typu maszyn i narzędzi do uprawy i pielęgnacji ziemniaków oraz 8 rodzajów sprzętu technicznego, stosowanego przy uprawie buraków. Od przyszłego roku przemysł podejmie produkcję 12-rodzianych pielnioków, a fabryka w Kutnie po modernizacji i rozbudowie będzie wytwarzać specjalistycznych siewników do buraków, kukurydzy i warzyw.

Na tym zakończyło się posiedzenie Sejmu PRL.

## Uczynić Bałtyk strefą pokoju

Ciąg dalszy ze str. 1

konwencji o ochronie środowiska morskogo Morza Bałtyckiego. W 1974 r. wchodził w życie konwencja gdańska i w tym samym roku zaczęła funkcjonować w Warszawie międzynarodowa komisja rybołówstwa Morza Bałtyckiego, czuwająca nad stanem żywych zasobów i nad rybołówstwem na obszarach objętych działaniem konwencji.

Tę tak pomyślnie rozwijającą się współpracę zakłóciło ustanowienie na Bałtyku strefy rybołówstwa, czyli innymi słowy podział obszaru konwencyjnego — pomiędzy państwami nadbrzeżnymi. W sytuacji, gdy strefy takie ustanowione zostały przez Szwecję i Finlandię, gdy powstało zagrożenie, że w nowej sytuacji floty państw spoza Bałtyku podejmą intensywną eksploatację tego akwenu i to głównie w obszarze przylegającym do polskich wybrzeży, gdy nasi rybacy zostali pozbawieni prawa połowienia w 200-milowej strefie utworzonej przez EWG — do ustanowienia strefy rybołówstwa została zmuszona również Polska. Nie zmieniło to jednak stanowiska naszego kraju co do konieczności dalszego rozwijania współpracy międzynarodowej w zakresie ochrony zasobów biologicznych oraz utrzymania, przy wprowadzeniu niezbędnych modyfikacji, międzynarodowej komisji rybołówstwa Morza Bałtyckiego.

Potrzeba dalszej współpracy na Bałtyku nie ogranicza się tylko do rybołówstwa, czy ochrony przed zanieczyszczeniem. Istnieje wzrastająca potrzeba rozwiązywania wielu kwestii nawigacyjnych. Przed-

miotem uregulowań mogłyby być np. sprawy ratownicze czy współpracy między portami. Nowe problemy przyniesie może ewentualna eksploatacja zasobów dna morskogo. Niezbędna jest wzrastająca współpraca naukowa w badaniach Bałtyku. Tak więc i stnie nie tylko możliwości, ale i konieczność rozwijania wzajemnie korzystnej współpracy na Morzu Bałtyckim, która w swym wyrazie prawnym mogłaby doprowadzić do wypracowania czegoś w rodzaju kodeksu Bałtyku.

Wytyczne na VIII Zjazd PZPR mówią o Bałtyku, ale trzeba dodać, że Polska uczestniczy także w III Konferencji PRAWA „Tłk” która wypracować ma przyszłą konwencję regulującą sposoby użytkowania oceanu światowego. W czasie trudnych i długotrwałych negocjacji trwających od 1973 r. kraj nasz nie zmienił reprezentację stanowisko, że jedynym rozwiązaniem stojącym przed Konferencją jest rozwiązanie problemu rozbieżności interesów państw, w tym tzw. państw o niekorzystnym położeniu geograficznym. Polska, wraz z innymi krajami socjalistycznymi, opowiada się za tym, by wszystkie trudne problemy zostały rozwiązane łącznie. Tylko sprawiedliwe, nowe prawo morza, uwzględniające potrzeby całej społeczności międzynarodowej, ograniczające ekstremistyczne tendencje — ochrona ludzkości przed niebezpieczeństwem przekształcenia oceanu światowego w obszar rywalizacji i konfliktów. Droga do sprawiedliwych rozwiązań — jak tego dowiodł Bałtyk — prowadzi poprzez dialog i pokojową współpracę.

## Przysięga wojskowa w Podlasko-Mazurskiej Brygadzie WOP

W uroczystości złożenia przysięgi wojskowej przez młodych żołnierzy, która w ubiegłą niedzielę, 2 bm. odbyła się w Podlasko-Mazurskiej Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza, uczestniczyli licznie przybyli rodzice, krewni i znajomi. Po przyjęciu raportu przez dowódcę płk Longina Wasilewicza i wciągnięciu flagi na masz, powitał wszystkich przybyłych gości zastępca dowódcy do spraw politycznych płk Adam Reszka. W ciszy rozległy się podniosłe słowa rot przysięgi. Czterech najlepszych żołnierzy składało ją na sztandar swej jednostki wojskowej.

W okolicznościowym wystąpieniu płk Longin Wasilewicz przypomniał rolę i znaczenie

przysięgi a także odpowiedzialność z racji pełnienia służby w WOP. Podziękował też rodzicom za dobre wychowanie synów. Serdeczne pozdrowienia i jak najlepsze życzenia młodym żołnierzom przekazał wiceprezydent Białegostoku — Tadeusz Naracz. W imieniu rodziców Andrzej Mazurkiewicz zapewnił o utrzymaniu systematycznej więzi z synami i jednostką WOP. Młody żołnierz — szers. Mirosław Zak złożył zobowiązanie, że zarówno on jak i jego kolekcja wzorowo wypełnia obowiązki żołnierskie i obywatelskie.

Uroczystość zakończył przemarsz pododdziałów i wspólny obiad żołnierski.

## „Latające talerze” intrygują Hiszpanię

MADRYT (PAP) — Po zaintrygowaniu mieszkańców Walencji, Madrytu i Granady zidentyfikowane obiekty latające pojawiły się nad Jaen w Andaluzji. Według selek naczynych świadków, których trudno byłoby posadzić o zbiorową halucynację, nad Jaen nadleciała cała eskadra nie zin-

dentyfikowanych obiektów latających. Jak wszędzie, tak i tutaj widziano wyraźnie światła czerwone, białe i fioletowe. Jedne z obiektów utrzymywały się na dużej wysokości, inne znowu zniżyły się na kilkaset zaledwie metrów, wykonując z zawrotną prędkością wspaniałe ewolucje.

## Wystąpienie K. Secomskiego

Obecny rozwój społeczno-gospodarczy oraz związany z nim rozwój nowej techniki zmieniają radykalnie warunki życia i wydajnie podnoszą jego poziom. Równocześnie jednak staje przed nami konieczność opanowania także ujemnych konsekwencji rozwoju procesów gospodarczych i postępu technicznego. Do czołowych problemów urasta szeroko rozumiana sprawa ochrony środowiska, w którym żyje człowiek i rozwija się społeczeństwo, oraz sprawa rozumnego korzystania z bogactw naturalnych i zasobów przyrody. Mówca przypomniał, że ochrona środowiska została podniesiona w Polsce Ludowej do rangi konstytucyjnych obowiązków państwa i obywateli, oraz zwrócił uwagę na coraz silniej zaznaczający się międzynarodowy charakter zagadnień ochrony środowiska.

Proponowana ustawa ozna-

cza unifikację podstaw prawnych, zakładającą kompleksowe uregulowanie spraw generalnych obejmujących jednolitą politykę państwa w dziedzinie ochrony i kształtowania środowiska.

Wicepremier stwierdził, że rosnące nakłady na te cele muszą być włączone w rachunek całej działalności społecznej i gospodarczej. Rachunek ten powinien uwzględniać nie tylko ekonomiczne, ale i pozaekonomiczne wartości środowiska, jak np. jego funkcje zdrowotne, wypoczynkowe, klimatyczne i krajobrazowe. Projektowana ustawa wskazuje na potrzebę rozważnego gospodarowania naturalnym środowiskiem człowieka. Chodzi o racjonalne kształtowanie środowiska i gospodarowanie zasobami przyrodniczymi, o przeciwdziałanie lub zapobieganie szkodliwym wpływom na środowisko, a także przy-

wracanie do właściwego stanu elementów przyrodniczych.

Głównym zadaniem projektowanej ustawy jest zapobieganie degradacji środowiska, a wzmocniona ochrona obejmuje ona powierzchnię ziemi, zwłaszcza glebę.

Ważnym problemem z punktu widzenia obecnych i przyszłych potrzeb jest także ochrona walorów krajobrazowych oraz wypoczynkowych środowiska. Proponuje się tworzenie m.in. parków krajobrazowych i parków wiejskich oraz zwiększanie zieleni w miastach.

Koordynację działalności organów administracji państwowej oraz organizacji spółdzielczych i społecznych w dziedzinie ochrony środowiska projekt ustawy powierza ministrowi administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska. Przewiduje się utworzenie Państwowej Rady

Ochrony Środowiska jako organu doradczego i opiniotwórczego Rady Ministrów.

Przewiduje się udział Związków Zawodowych oraz innych organizacji społecznych w tworzeniu warunków ochrony środowiska. Problemy te będą też przedmiotem zainteresowania OK FJN.

W swym przedmówieniu wicepremier wskazał na narastające problemy, takie jak związane z zanieczyszczeniem powietrza spalaniem, z rosnącym hałasem, powstawaniem odpadów komunalnych i produkcyjnych, a także z szerokim korzystaniem z surowców mineralnych i innych zasobów oraz z nowymi formami i metodami produkcji rolniczej i zwierzecej. Stwierdził m.in., że przy lokalizowaniu i projektowaniu przedsięwzięć inwestycyjnych konieczne będzie uwzględnianie w szerszym niż dotąd zakresie potrzeb ochrony środowiska. Mówca o nakreślonej przez PZPR polityce rozwoju — mówca stwierdził, iż potrzebą w rozwoju ekonomicznego i

społecznego łączymy z celowym wykorzystywaniem zasobów naturalnych kraju oraz z zapobieganiem degradacji środowiska. Konsekwentnie realizowane są przyjęte przez rząd założenia programu ochrony środowiska do roku 1990, co angażuje poważne nakłady inwestycyjne. Wicepremier wskazał na zasadnicze znaczenie, jakie dla spraw środowiska będzie miały przygotowywane obecnie program kompleksowego zagospodarowania Wisły i zasobów wodnych kraju.

Dla regionów o szczególnie szybko rozwijającym się przemyśle, takich jak: Bełchatów, ski Okręg Przemysłowy, Lubelskie Zagłębie Węglowe, Legnicko-Głogowski Okręg M



## c.d. ze str. 1

zaprawą, wyliniały z tynkowych kosmetyków i straszą łacią fakturą.

Najgorzej — mówi zastępca naczelnika miasta, Kazimierz Dudziuk, że wszyscy traktują nas, czyli lokalne władze, jakbyśmy tę piłą robotę świadomie odwiekali, a nawet nie znali dobrze sedna sprawy. Ja piętnaście lat ocieram się już o ten problem, ale mogę tylko spełniać rolę pośrednika. Wbrew pozorom, kompetencje nasze kończą się na postuluwarium.

## ZA TRZY STULECIA?

W Elku remontuje się gruntownie dwa stare domy rocznie, a przekazuje do użytku jeden. Gdyby założyć, że wszystkie, które już stoją lub stać będą, są na razie w jakim takim stanie i zachowają swoją użytkową młodość przez stulecia, to i tak kapitalna naprawa tych budynków, które jej natychmiast wymagają — trwałaby ze trzydziestu lat. Naczelnik Dudziuk nie chciałby jednak, by potomni mieli im za złe, że zostawili taką spuściznę. Szukamy więc wspólnie wyjścia z sytuacji, ale najpierw wynotowujemy fakty.

Dział w Elku Kierownictwo Grupy Robót Przedsię-

biorstwa Budownictwa Komunalnego. PBK zrzeszone jest w Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Komunalnych z siedzibą w Suwałkach. Plan harmonogram zadań przedsiębiorstwa i owej grupy robot, wynika nie tyle z potrzeb samego Elku, ile całego województwa. Potencjał wykonawczy dzieli się sprawnie między siebie. Wobec tego, że Elku jest tylko częścią potrzeb Elku, mierzona wartością

sze prace ustala dla przedsiębiorstwa zjednoczenie, kierując się kilkoma kryteriami. Problem rentowności zakładu nie należy tu do czynników marginalnych. W rezultacie okazuje się, że łatanie dziury w dachu, czy dołożenie kosmetyki eleckiej ruder, zupełnie się wykonawcy nie opłaca. Dlatego ze 150 ciekających dachów naprawiono tylko 60 i chociaż zima blisko — półmetek re-

firma ta zajmuje się już z założenia praktycznie wszystkim, co dotyczy potrzeb miasta: i komunikacją, i zieleńią miejską, i oczyszczaniem, i siecią wodno-kanalizacyjną. Obejmuje zakład gazowniczy i pogrzebowy, więc kompleksowego remontu domów objąć już nie może. Nic dziwnego, że kończy tylko kilka kapitalnych napraw budynków w ciągu pięciolatki.

części majątku miejskiego. Powinno się przystąpić do kompleksowego wykonywania remontów, szczególnie remontów kapitalnych.

Zywotność budynków wynosi około stu lat. Trzeba założyć w tym okresie wykonanie co najmniej dwóch generalnych remontów każdego domu. Plan minimum — jaki trzeba byłoby sobie nakreślić, obejmowałby restaurację siedmiu obiektów rocznie pod warunkiem, że między tymi remontami, dokonywane będą w pełnym zakresie naprawy bieżące, a to przecież problem równie trudny. Dodajmy, że w rozważaniach tych nie uwzględniam potrzeb przybywających od wielu lat nowych bloków mieszkalnych, które z roku na rok swoje cechy nowości tracą i niedużo także wymagają remontów.

Wróćmy raz jeszcze do fragmentu wystąpienia Jerzego Bauera: „Dokonana kilka lat wstecz reorganizacja w gospodarce komunalnej, pozbawiła miasto własnej, silnej jednostki wykonawczej. Pozostawiony w Elku KGR nie jest w stanie tym zadaniom sprostać, ze względu na swą niewielką zdolność przerobową. Skutki, to remont jednego budynku mieszkalnego trwający od trzech lat.

Biorąc pod uwagę aktualną strukturę jednostek remontowych i ich zdolności przerobowe, należałoby postulu-

wać: Po PIERWSZE — reaktywowanie silnej jednostki budowlanej, o odpowiednim do potrzeb potencjale technicznym, zajmującej się wyłącznie naprawami gruntowymi na rzecz gospodarki miejskiej;

Po DRUGIE — podjęcie działań zapewniających wzmocnienie istniejących jednostek komunalnych, powołanych do wykonywania remontów bieżących. Dotyczy to szczególnie zwiększenia obsady grup dekarzy i zdunów oraz utworzenia pomocniczego warsztatu stolarskiego”.

Doraźne zabiegi przynoszą na razie znikome rezultaty. Trwają starania o zwiększenie możliwości remontowych lokalnych przedsiębiorstw — o choćby kilka milionów złotych. Wiadomo, że to nie wystarczy, ale ten pierwszy krok zrobić trzeba jak najszybciej.

Owe doraźne zabiegi sygnalizują kłopotliwą sytuację charakterystyczną i w innych, nowych województwach, gdzie praktyka reorganizacji przyniosła — bywa — tyleż pożytku, co trudności. Problem nabrzmiewa i wiadomo, że z roku na rok będzie coraz bardziej kłopotliwy.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

## Ambicje i potrzeby miasta

Kilkunastu milionów złotych rocznie.

Dyrektor Zjednoczenia — Stanisław Maciejewski nie widzi możliwości skoncentrowania prac wyłącznie w tym jednym mieście. Augustów czy inne miejscowości, także mają swoje potrzeby. Przed 1975 rokiem było trochę inaczej. Istniały dwie odrębne tego typu firmy: w Suwałkach i Elku.

Już wówczas jednak potencjał nie wystarczał na potrzeby miasta, a co dopiero teraz, w cztery lata po owym mariażu, którego ledwie widocznym śladem jest grupa robot. W dodatku najpilniej-

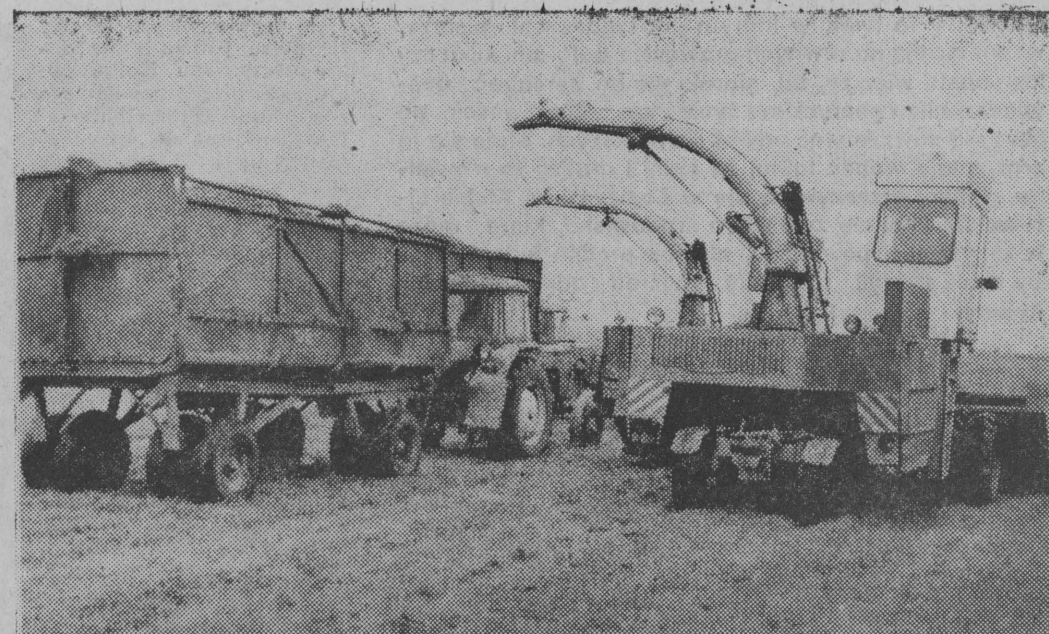
montów daleko. Z tego samego powodu wiele interweniencji kończy się w fazie postulowania. Gdyby tak sprawę wypełniania zleceńiami portfela robot, premiowania pracowników, nieco zdecentralizować; pozostawić decyzje w rękach lokalnych władz?

Istnieje w Elku jeszcze jedno przedsiębiorstwo: Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Zbieżność nazw nie jest przypadkowa i nawet zjednoczenie to samo. Tylko, że PGKM jest niedofinansowane i niedosprzętowane, ma obszerny zakres robot, z którymi od lat sobie nie radzi. Zresztą

## STARE I NOWE

Po raz kolejny problem utrzymania w należytym stanie starych obiektów mieszkalnych, poruszony został na Miejskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR. Członkowie Komitetu Miejskiego — Jerzy Bauer tak spoinował tę sytuację:

„Nadal występujące trudności z nadążaniem nowego budownictwa za potrzebami miasta — nakładają obowiązek przywrócenia sprawności starym obiektom. Ponadto ze względu na czysto ekonomiczne nie stać nas na luksus rezygnacji z tej wielkiej



Zbiór IV pokosu traw.

## Ostatnie prace

W Kombinacie Łąkarskim „WIZNA” kończą się prace polowe. Pogoda jesień umożliwiła wykonanie wszystkich ważnych robót w terminie. Natomiast trwają jeszcze zbiory resztek czwartego pokosu traw, nawożenie oraz orki zimowe. W warsztatach naprawczych przystąpiono do remontu maszyn.

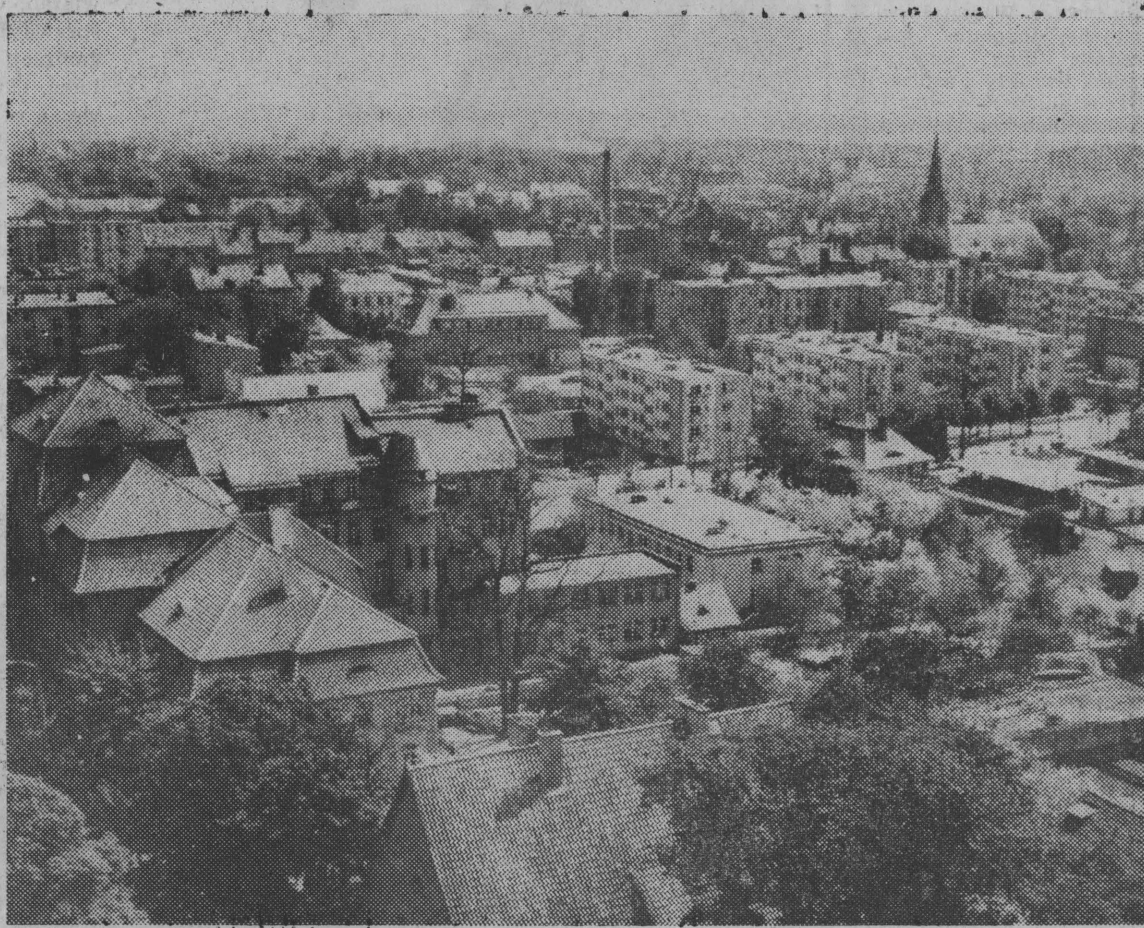
Miniony rok gospodarczy. Kombinat zakończył dodatnim wynikiem finansowym (1,5 mln zł zysku). Dobrze przygotowane się do nadchodzącego sezonu. Zgromadzone wystarczającą ilość pasz objętościowych i kiszzonek. Oszczędnie gospodaruje się paszami treściwymi. Od lipca zużyto o dwa tysiące ton sianu i 600 ton zboża mniej niż przewidują normy żywieniowe. W to miejsce zwierzęta dostają ziemniaki, zielonkę i wyślinki buraczane.

Oprócz ferm była w skład Kombinatu wchodząca ferma kur, licząca cztery tysiące niosek. Do odnotowania jest fakt, iż jakość stada matecznego kur i ich potomstwa zaliczana jest do grupy najlepszych w kraju. (zj)



Orka. Na ciągnikach Stanisław Dobkowski i Wincenty Guzik. Fot. K. Swiderski

Dziesiątki starych i nowych domów w centrum Elku, to wizytówka miasta, co najlepiej widać na zdjęciu. Gdyby jednak przyjrzeć się bliżej, co też kryje malownicza, czerwona dachówka... Fot. Zdzisław Żaremba



## SPOTKANIA

## MŁODYCH MUZYKÓW

## VARSOVIA

## i Ewa Podleś



Kolejny, trzeci dzień Spotkań Młodych Muzyków zapowiada się jako jedna z największych atrakcji festiwalu i całego sezonu koncertowego. W Filharmonii Białostockiej wystąpią bowiem nie tylko młodzi muzycy, laureaci międzynarodowych konkursów, ale przy tym muzycy już bardzo popularni, znani wszystkim z małego ekranu. W Białymstoku jednak jeszcze nie występowali. O godz. 17 Kwartet „Varsovia” zaprezentuje bardzo interesujący zestaw kameralistyki słowiańskiej: rosyjskiej (Głazunow, Ladow, Rimski-Korsakow) i czeskiej (Dworzak). Zespół ten, uważany przez niektórych krytyków za najlepszy polski kwartet, w październiku 1977 r. zwyciężył w Radiowym Festiwalu Kwartetów Smyczkowych, a w maju bieżącego roku uzyskał II nagrodę oraz nagrodę krytyków na Konkursie Kwartetów Smyczkowych w Evian we Francji. O poziomie artystycznym tego znakomitego zespołu świadczy recenzja profesora Uniwersytetu Yale, Raphaella Hillyera — założyciela słynnego Kwartetu Juilliarda: „Kwartet „Varsovia” ma wszystko: muzykalność, piękne brzmienia, wspaniałe oprowadzanie techniki, wreszcie świetną muzykę na wszystkich stylów. Jest już kwartetem smyczkowym światowej klasy.”

O godz. 19.30, również w sali Filharmonii, odbędzie się recital wokalny najmłodszej gwiazdy polskiej wokalistyki — Ewy PODLEŚ. Jest ona absolutną rekordzistką wśród młodych laureatów; w ciągu kilku lat zdobyła czołowe nagrody na pięciu międzynarodowych konkursach. Po turniejach w Genewie i Atenach, uzyskuje III nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Muzycznym im. P. Czajkowskiego w Moskwie. Żaden Polak nie zdobył dotychczas laurów w tym bodajże najtrudniejszym konkursie na świecie. W bieżącym roku otrzymała III nagrodę na konkursie w Tuluzie oraz wygrała ex aequo z Belgijką Francine Laurent konkurs wokalny w Rio de Janeiro.

Ewa Podleś towarzyszyć będzie Jerzy Marchwiński, najznakomitszy polski pianista kameralista, etatowy partner takich solistów, jak Konstanty Andrzej Kulka, Teresa Zyllis - Gara czy Stefan Kamasa.

W poniedziałek odbędzie się również koncert w Hajnówce, gdzie o godz. 18 w Domu Kultury „Górnik” jako kompozytor i pianista zaprezentuje się Eugeniusz Knapik, objawienie ostatnich lat w obu tych dziedzinach.

STANISŁAW OŁĘDZKI

## Przedłuża trwałość warzyw

W Skierniewickim Instytucie Warzywnictwa prowadzone są doświadczenia nad kompleksowym rozwiązaniem przechowywania warzyw. Prace badawcze obejmują bogaty wachlarz zagadnień — począwszy od hodowli nowych gatunków warzyw, aż po budowę nowoczesnych chłod

ni. Jednym z osiągnięć tej placówki jest opracowanie metody przechowywania kalafiorów w komorach gazoszczelnych i innych warzyw w skrzyniach paletach w chłodniach z tzw. aktywną wentylacją. Technologia ta została już wdrożona w przechowywanie warzyw w Guzowie

Okres przejściowy między jesienią i zimą stwarza wiele niebezpieczeństw w ruchu drogowym — ślisko, nawierzchnia mgły, opady deszczu, gołoledź, ograniczona widoczność. Wszystko to powinno skłaniać kierowców do bardziej ostrożnej jazdy, zwłaszcza gdy pojawiają się oznaki zimy — opady śniegu i obniżki temperatury. Dla wielu kierowców, zwłaszcza tych z „zielonym lisikiem”, będzie to zarazem pierwsza jazda zupełnie w nowych warunkach.

— Jak więc jeździć w tych warunkach, aby uniknąć wypadku i nie stworzyć kolizji w ruchu drogowym? — na ten temat rozmawiamy z zastępcą naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO w Białymstoku kpt. Konstantym Wasilukiem i inspektorem Wydziału — kpt. Ryszardem Łukasikiem.

## ŚLISKO

— Już teraz trzeba zwrócić uwagę na wiadukty, mosty i przepusty, tam bowiem najwcześniej pojawiają się bieżące kolizje. Coraz też częściej zdarzają się odcinki śliskiej nawierzchni, na których zmniejsza się przyczepność kół. Niebezpieczeństwo poślizgu stwarzają także marznące mżawka, kostka, bruk i malowane białe pasy na jezdni. Odnalazłszy już liczne kolizje, gdzie kierowcy tłumaczyli się, że nieoczekiwanie wpadli w poślizg. Okazało się jednak, że sposobu i stylu jazdy nie dostosowali do nowych warunków na jezdni.

## MGŁY I WIDOCZNOŚĆ

— Widoczność jest wyraźnie ograniczona. Jest to skutkiem licznych i częstych mgieł. Stąd niezbędne jest używanie odpowiednich świateł, wcześniejsze ich włączenie,

## MUSIMY JEŹDZIĆ OSTROŻNIEJ

stosowanie „światła mijania”. Warto także pamiętać, aby w zbiornikach płynów do spryskiwania szyb znajdował się płyn odpowiedni do warunków zimowych, dobrej jakości (a nie sprężonego powietrza) i odporny na niskie temperatury. Takim jest właśnie wypróbowany „Autovidol”.

## PALIWO I OGUMIENIE

— W pojazdach poruszających się olejem napędowym trzeba obecnie stosować ropę przygotowaną do niskich temperatur. W tego typu pojazdach należy także zabezpieczyć filtry paliwa przed zamarzaniem.

Bezpieczeństwo jazdy a tym samym bezpieczeństwo kierowców, pasażerów i innych użytkowników dróg w dużym stopniu zależy od stanu ogumienia i jego jakości. Nie należy lekceważyć ciśnienia. Musi być ono odpowiednio do warunków zimowych. Mierzenie ciśnienia nie może się odbywać — jak to jeszcze często się zdarza — metodą kopnięcia w... oponę lecz przy użyciu sprawnego ciśnieniomierza.

## OŚWIETLENIE

Jest bardzo wskazane sprawdzenie ustawienia świateł w najbliższej stacji obsługi. Trzeba też mieć za-

pas zarówno i bezpieczników. Warto aby kierowca miał — oprócz tego — latarkę sygnalizacyjną (przyda się w czasie awarii na drodze) i trójkąt ostrzegawczy. Każdy samochód ciężarowy musi mieć „kłny” w celu podstawienia pod koła.

W razie awarii lub konieczności przymusowego postoju, należy pojechać oświetlić i odpowiednio oznakować. Przy dłuższym postoju lub konieczności pozostawienia pojazdu, należy zjechać na prawą stronę jezdni, a tam gdzie to jest możliwe — na pobocze czy nawet poza drogę.

## WYPOSAŻENIE

— Wyciągając wnioski z minionej zimy, warto aby każdy kierowca posiadał linę holowniczą, łopatę lub szufel. Przyda się też płachta brezentowa czy też coś szorstkiego, aby podłożyć pod koła, gdy samochód — na skutek śliskiej nawierzchni — nie będzie mógł ruszyć z miejsca. Dobrze mieć też sól do przetarcia zamarzających szyb.

## TECHNIKA JAZDY

— Okres przejściowy między jesienią a zimą, a także okres zimowy wymagają odpowiedniej techniki

W gronie kombatantów

cer walczący w Puszczy Augustowskiej, odznaczony Krzyżem „Wirtuti Militari” — Władysław Sala, żołnierz spod Monte Cassino — Walerian Wiśniewski z Prostek, żołnierz spod Narwiku — Wacław Grabanowski, uczestnik kampanii wrześniowej oraz walk na Wale Pomorskim, nad Odrą i Nysą — Michał Brownicz.

Pamięć poległych uczczono minutą ciszy. W czasie spotkania srebrnym medalem „Za zasługi dla obronności kraju” został odznaczony Ryszard Kołowski. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki. Wystuchano też prelekcji dyrektora Muzeum Wojska — dr Zygmunta Kostyły o udziale Polaków w II wojnie światowej.

Po zwiedzeniu Muzeum Wojska udano się do Skansenu Partyzanckiego w Czarnej Białostockiej, gdzie w leśnej scenerii, przy żołnierskim obiedzie z bigosem i grochówką, dzielono się wspomnieniami z lat wojny. (h)

jazdy. Kierowcy muszą zachować większą ostrożność, ograniczyć szybkość, nie wykonywać manewrów wyprzedzania, zawracania, cofania bez dokładnego upewnienia się, jaka jest sytuacja na jezdni. Lepiej zrezygnować z brawury i szybkości, ale za to bezpiecznie wrócić do domu. Przy obecnym i zimowym warunkach drogowym nie ma też możliwości przyspieszania. Wszelkie przyspieszenie grozi niebezpieczeństwem poślizgu.

Praktyczna rada dla kierowców, dla których będzie to „pierwsza zima”. Warto poznać zachowanie pojazdu w tych zmienionych warunkach. Wskazane jest (po uprzednim upewnieniu się w pobliżu nie ma przechodniów lub pojazdów, najlepiej na nie oczekującym odcińku drogi lub pustym placu) próbować hamować przy różnych prędkościach. Będziemy wówczas znali reakcję naszego samochodu.

W czasie jazdy zimą należy bezwzględnie trzymać się prawej strony jezdni. Nagłe zjechanie ze środka jezdni, to pewny poślizg. Jeśli podobny manewr zechce wykonać kierowca nadjeżdżający z przeciwną stroną — nie uniknie się wówczas niebezpiecznej kolizji.

Przy jeździe w kolumnie warto pamiętać o zachowaniu większej odległości; droga hamowania jest bowiem obecnie bardziej wydłużona.

## WNIOSEK

— Jest tylko jeden: trzeba zimą jeździć ostrożniej. Leży to w interesie wszystkich użytkowników dróg. Jazda ostrożna to jazda bezpieczna. Kiedy kierowca ocenia sytuację na jezdni, stara się przewidzieć wszelkie ewentualności. Wówczas będzie mniej wypadków, a na tym nam wszystkim zależy.

Zanolował: B.H.

## Ewa Podleś

Fot. Z. Nasierowska



Dziwny to twór, w którym doświadczeni pisarze, współcześni na równych prawach z autorami kilku czy kilkunastu wierszy, ba, starając się im pomagać doświadczeniem poetyckim i życiowym, z życzliwością, na jaką nie zawsze stać nawet największych. Staje się to zrozumiałe wobec faktu, że jedni i drudzy to niewielka grupa: zrzeszywszy się w Łomżyńskim Klubie Literackim stali się zółgłkami środowiska, które może w przyszłości powstać, nie tak prędko jednak, jak by sobie życzyli niektórzy spośród administratorów kultury.

Szczupłość grona piszących nie przeszkadza wszakże w pomysłowości ani chęci działania, w czym celuje zwłaszcza Jan Kulka. Przed laty nieustraszonego organizatora Kłódzkiej Wiosny Poezji, na które ciągnęli z całej Polski najznakomitsi i gdzie w wysokich temperaturach objawiano prawa literatury, w tym celuje zwłaszcza Jan Kulka. Przed laty nieustraszonego organizatora Kłódzkiej Wiosny Poezji, na które ciągnęli z całej Polski najznakomitsi i gdzie w wysokich temperaturach objawiano prawa literatury, w tym celuje zwłaszcza Jan Kulka. Przed laty nieustraszonego organizatora Kłódzkiej Wiosny Poezji, na które ciągnęli z całej Polski najznakomitsi i gdzie w wysokich temperaturach objawiano prawa literatury, w tym celuje zwłaszcza Jan Kulka.

Przed tygodniem zrealizowany został kolejny pomysł: w Szepletowie, ścisłej mównicy — w Woje-wódzkim Ośrodku Postępu Rolniczego odbyły się warsztaty poetyckie. Skromna impreza, która dzięki swej świeżości i koncowym efektom może konkurować z niejedną wiosną czy jesienią literacką, na których wiele blasku i fan-faru, ale mało myśli. Jan Kulka, wychodząc z przekonania, że każdy piszący ma jednego ulubionego autora, jeden tekst, dla którego po-wodu szczególnie bliski, zaproponował kilku poetom, by zwrócili się w Szepletowie ze swych fascynacji, zechcieli je przeanalizować i uzasadnić. Propozycja okazała się zapładniającą: zaproszeni do

udziału w warsztatach poeci — zmuszeni zostali do sprawdzenia, czy ich dawne fascynacje nie zwierzają, jak też do racjonalnego uzasadnienia swoich sympatii, często na pół świadomym.

## Obrachunki poetyckie

W ten sposób powstał — z konieczności fragmentaryczny — przegląd tych źródeł w poezji polskiej różnych okresów, które inspirowały literaturę współczesną. Przegląd ten, który inspirowały literaturę współczesną, przeglad tych źródeł w poezji polskiej różnych okresów, które inspirowały literaturę współczesną.

Początek warsztatów nie wróżył wszelako nie dobrego. Dionizy Maliszewski z Ostroliki, upatrujący inspiracji dla własnej praktyki poetyckiej w twórczości Jana z Czarnolasu, nie potrafił bowiem wnieść się ponad ogólniki i stereotypy, usprawiedliwione w wypracowaniu szkolnym, niegodne jednak, by rozpoczynać nimi poważną dysputę — i to w przedmiocie znacznego ożywienia, jakie towarzyszyły badaniu rocznicowym obchodom. Z kolei Piotr Kunciewicz, zaprojektowany jako znawca Trembeckiego — nie przyjechał: drugie ognio w tradycji poezji polskiej — epoka stanisławowska — zostało utracone.

Od tego momentu zaczęły się dziać jednak same dobre rzeczy. Jan Kulka poprzez analizę niewielkiego fragmentu „Promethidionu” zaprezentował się jako wytrawny i przenikliwy znawca Norwida. Potrafił połączyć znajomość biografii poety z uważnym odczytaniem poematu, filozofię z gruntowną wiedzą o antyku, wreszcie twórczość i tragiczny los ostatniego z romantyków — z własną wizją poezji i powinności artysty wobec swojego czasu.

Z wypowiedzią Kulki współbrzmiał głos Andrzeja Tchórzewskiego — już choćby z tego względu, że anali-

zę o miejsce w świadomości współczesnych dla poety prawie zapomnianego, czołowego teoretyka „Kwadrantów” — Władysława Sebyły. Analizując fragment poematu „Młyny”, posilując się opiniami krytyki po jego opublikowaniu, odwołując się do biografii i wreszcie — uzasadniając swoje rady gruntowną znajomością epoki i ówczesnych prądów artystycznych — wykazał Kazanecki, że Sebyła był pierwszym w literaturze polskiej, który potrafił zastosować wielość doświadczeń i wynalazków poezji XX-wiecznej. „Młyny” jawią nam się jako jeden z pierwszych utworów kata-

mości twórców poprzez ujawnianie korzeni ich własnej poezji, przynajmniej nieco inne aspekty warsztatów w Szepletowie. Publiczność zdolna do podjęcia dialogu i do przyswojenia oferowanej sobie wartości — to chyba najważniejsza kwestia, czekająca na rozstrzygnięcie przed powtórzeniem imprezy. Trudno byłoby się zgodzić, by słuchaczami również w przyszłości byli tylko członkowie łomżyńskiego klubu czy kilku działaczy kulturalnych, przylgających się z wysokości mecenatu, Pracownikom WOPR, którzy tym razem otrzymali koncert poezji Słowackiego i recytacje wierszy goszczących literatów, nie ma co — choć są gospodarzami — oferować teorii i warsztatowych dyskusji, przynajmniej nie wszystkim. Najrozsądniejszym wyjściem byłoby zapraszanie wyróżniających się polonistów ze szkół, młodych recytatorów poezji, a także bibliotekarzy, którzy nie ograniczają się do wypożyczania książek. Wówczas jednak ściany kawiarenki, w której toczyły się rozmowy o spuściźnie poetyckiej, musiałyby puścić, a i nieustraszonego Jan Kulka mógłby nie poddać bezorganizacyjnego wsparcia z województwa.

W dyskusji poetów z dyrektorem WOPR, bo i na to czas się znalazł, wyszło na jaw, że właściwie nikt w łomżyńskich instytucjach i placówkach kultury nie jest gotów do projektowania i przyswojenia realizacji tego rodzaju imprez. Warsztaty w Szepletowie, podobnie jak poprzednie dwa plenery malarskie, wynikały z aspiracji pracowników Ośrodka i z bezpośrednich kontaktów z twórcami. Być może takie nie zadekretowane przez nikogo, na polu improwizowane kontakty artystów z innymi środowiskami są najcenniejsze. W każdym razie w Szepletowie budzą już następne apetyty. Dyrektor — Kazimierz Godlewski zapowiada wydanie drukiem planu warsztatów poetyckich, a ponadto — koncerty Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej, spotkania z artystami i aktorami. Jak w reakcji łańcuchowej...

JAN KWASOWSKI

Efektywność na co dzień

## Zawiedziony miliarder



Sekretarz Grzegorz Maksymowicz: — Naszą ambicją było zostać miliarderem.

Tow. Grzegorz MAKSYMOWICZ I sekretarz KZ PZPR przy Zakładach Płyt Płiniowych i Wio- rowych w Rucianem Nidzie. — Mielimy nadzieję, iż w tym roku stanimy się trzecim miliarderem w Zjednoczeniu, tzn. że wyprodukujemy wotyby wartości miliard zł. Zamierzenia te były najzupełniej realne. Szlaki pokrzy-

żował nam pierwszy kwartał br., który przyniósł znaczne straty w produkcji. Część odrobiliśmy, ale w dalszym ciągu dają się we znaki różne trudnienia. „Wiórowka”, czyli wydział płyt wio- rowych — oczko zakładów — z tytułu braku energii nie pracował przez 91 godz. Niedostatek kleju, węgla, mazutu i pary technologicznej, to powód dal-

szych blisko 750 godzin przestoju. Podobnie rzecz ma się na najbardziej energochłonnym odcinku produkcji, na wydziale płyt pilśniowych. Straty w produkcji z racji wyłączeń prądu szacujemy na 10,5 mln zł.

Tak więc to wszystko, co jest niezależnie od nas: opał, energia, klej, mazut, w ostateczności rzutuje, ile półfabrykatów otrzyma przemysł meblarski.

Dążąc do maksymalnego wyeliminowania strat, załoga podjęła szereg zobowiązań. W ich realizacji przoduje, licząca blisko 230 towarzyszy, organizacja partyjna. Staramy się, by członkowie partii byli na najbardziej naważających i odpowiedzialnych odcinkach produkcji. Wcześniej- sze próby przekonały egzekutywę i kierownictwo zakładów o słuszności takich rozwiązań. Ostatnie konferencje sprawozdawczo - wyborcze organizacji wykazywały postawy ludzi, ich troskę i zaangażowanie w to wszystko, co dzieje się na ich wydziale. Krytycznie ustosunkowywano się też do odstających. Bez tolerancji i pobłażania rozliczaliśmy swoich członków organizacji młodzieżowej.

Przy KZ partii utworzony zostanie zespół d/s humanizacji pracy. Jego zadaniem będzie prezentacja ludzi dobrej roboty, gabloty z fotografiami najlepiej pracujących, dyplomy, pochwały wypisywane do akt, nagrody pieniężne. Zainicjowane na wydziale płyt wio- rowych tego rodzaju formy wykażą, iż jest to potrzebny kierunek działalności. (agaw)

## CZYTELNICZY REDAKCJA

SENIORZY DOCENIAJĄ I DZIĘKUJĄ...

...za serdeczność i zainteresowanie okazywane im ze strony niektórych naszych zakładów pracy, placówek kulturalnych i instytucji. Na przykład, w dzielnicy Wygoda, w kole nr 8 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zrzeszonych jest blisko 1500 osób. Wszyscy są weteranami pracy lub walki w trudnych latach powojennej odbudowy kraju. Nie mieliśmy wówczas czasu na swoje osobiste zainteresowania, na wycieczki czy rozrywki. Za to obecnie, gdy jesteśmy na zasłużonym odpoczynku, cieszy nas każdy przejaw pamięci o nas. Dzięki temu mamy możliwość brania udziału w wycieczkach, np. WDK zaprosił nas do wyjazdu na zwiedzanie Lublina, Zamoscia, Płocka, Łodzi, gdzie mogliśmy przekonać się o ogromnym postępie w rozbudowie kraju. Mielimy dużo satysfakcji, że w tym dziele jest również wkład naszej pracy. Ciekawą dla nas była też wycieczka do Ketrzyna i okolic, którą nam zaufundowały Zakłady Przemysłu Wehniar- go im. Emilii Plater w Wasilkowie.

Jesteśmy wdzięczni dyrekcji „Beton-Stalu” za udostępnienie członkom koła lokalnego Klubu Seniora w naszej dzielnicy. Tu spotykamy się i czujemy otaczającą nas serdeczność, zwłaszcza ze strony dyr. St. Kanieckiego jak i młodej kierowniczki klubu, Danuty Herbac. Przysłał nam bardzo członkiniom koła kurs taktowa gobelinowego zorganizowany przez WDK. To nie koniec listy naszych sprzymierzeńców i przyjaciół, którym za pamięć o nas będziemy zawsze wdzięczni.

Seniorzy z dzielnicy Wygoda Białystok

### NIE TYLKO MOJA STRATA

Mieszkam w Szepletowie-Stacji, a moje obejście podłączone jest do sieci wodociągowej, która od dwóch miesięcy ma awarię — przeciek wody. Nie tylko ja przestałem korzystać z wody tak potrzebnej w gospodarstwie. Chodzi jeszcze o to, że tyle wody marnuje się wyciekając z rur prosto do rowu. Ta woda jest tłoczona przy pomocy pomp zasilanych energią elektryczną, którą przecież powinniśmy oszczędzać. Dlaczego tak długo nikt nie reaguje na nasze interwencje? O sytuacji tej wiadomo w Urzędzie Gminy w Szepletowie. Jak długo jeszcze będziemy czekać na usunięcie awarii?

Tadeusz Wojno Szepletowo Stacja

### ŚCIEKI PŁYNĄ Z POWROTEM

W imieniu mieszkańców ul. 27 Lipca w Białymstoku, gdzie powstało nowe osiedle domków jednorodzinnych, sygnalizuję poważną sprawę wady w systemie ścieków. Dopóki nie prowadzono robót kanalizacyjnych po prze- ciwnej stronie zosy, wszystko było w porządku, obecnie zaś w kanale ściekowym, do którego jesteśmy podłączeni, nie ma przepływu, bo wszystko wraca przez rury i zalewa nasze posesje. Wiadomo, że jest to kwestia nie tylko zanieczyszczenia, ale i możliwości wybuchu choroby. Zaniechano już nawet wypompowywania nieczystości ze studzienek kanalizacyjnych. Co mamy robić? Przecież wie o naszej sytuacji Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji — dlaczego nie stara się nam pomóc?

Z. Radkiewicz w imieniu mieszkańców

### NIE ŁAPAĆ GOŁĘBI!

Uważam, że dorośli powinni reagować na bezmyślne zabawy chłopaków podstępnie łapiących gołębie w naszym parku. Głównie z rana i przed wieczorem, siedząc na ławkach, syją głodnym ptakom ziarno, po czym szybkim ruchem łapia je, czasem nawet przy pomocy siatki, a niekiedy przychodzi z klatką, którą potrafi wypełnić gołębiami. Niezależnie od tego, czy są to ptaki z prywatnych hodowli czy też tzw. miejskie, proceder wyłapywania ich uważam za karygodną kradzież. Apeluje do wszystkich o odpowiednie reagowanie na tego rodzaju społecznie szkodliwe zjawiska.

Stała czytelniczka (nazwisko i adres znane red.) (Wybr. Ag)

Badania naukowe dowiodły już dosyć dawno, że nalogowi palacze w stosunku do osób niepalących zapadają wielokrotnie częściej na różne choroby i w sumie żyją krócej od 6 do 8 lat. Więc może warto spróbować rzucić palenie?

W zasadzie każdy może zerwać z tytoniowym nalogiem bez pomocy lekarza, która niezbędna jest tylko w wyjątkowych przypadkach. Doktor Maria Cesarz-Fronczak z Poradni Antynikotynowej w Białymstoku jest zdania, iż najlepiej rzucić palenie od razu. W tym czasie należy jak najwięcej przebywać na świeżym powietrzu, u-

żyć na użytek palaczy wymyślono również kilka innych metod odswieczania się, m. in. stopniowe rzucanie palenia tytoniu i świadomych trudnień. Najpierw trzeba zmniejszać liczbę wypalanych papierosów, potem wyeliminować zaciąganie się. W końcu zmienia się gatunek papierosów z tych ulubionych na takie, które smakują mniej. Do trudności należy wypalanie papierosów tylko w miejscach do tego przeznaczonych, a jeśli takich nie ma, trzeba wychodzić z papierosem np. z pokoju na korytarz lub schody.

Inne zalecenie mówi o tym, aby palić papierosy z najmniejszą zawartością nikotyny i ciał smolistych. Wśród polskich papierosów największą ilość szkodliwych składników zawierają: Carmeny, Extra mocne i Caro. Do najmniej szkodliwych należą: Domino, Femina, Klubowe i Marlboro. Przykładowo Carmeny zawierają 25,9 mg ciał

## Jak rzucić palenie?

nikae alkoholu, kawy oraz tłustych i ostrych potraw. Wreszcie — przestańmy wierzyć, że palenie działa uspokajająco. To nieprawda. Paląc papierosa zatrzymujemy się tenkimi węglami (czadem), stąd to złudzenie uspokojenia.

— Tutaj wszystko zależy od motywacji i osobowości pacjenta — kontynuuje pani doktor. — Są ludzie, którzy potrafią rzucić palenie sami, innym zupełnie brak woli i tu nawet lekarz nie pomoże.

Opinie te potwierdzają sami pacjenci w listach kierowanych do Poradni Antynikotynowej: „Przekonałem się, że najlepiej rzucić palenie „z mety” — pisze młody pacjent. — Wyznałem sobie dobre dzień, od którego przestałem palić. Najgorzej były pierwsze 3-4 dni. Zjadłem wtedy chyba ze „sto ton” landrynek. Od tej pory minęło dwa lata i nie mam ochoty na palenie”.

By rzucić palenie, trzeba po prostu do- rzeć do decyzji, tak samo jak np. przy odchudzeniu — nagle trzeba spojrzeć w lustro...

smołowatych i 2,2 mg nikotyny, Marlboro zaś — 15,3 mg i 1,2 mg.

Wielu palaczy chcących rozstać się z nalogiem, a nieskorych do podjęcia decyzji rzeczywistego wysiłku w tym kierunku, oczekuje od lekarza otrzymania skutecznego lekarstwa o bardzo szybkim działaniu. Są leki oparte na lobelinie i cytysinie, np. „tabex”, zastępujące nikotynę, osłabiające głód nikotynowy, powodujące doraźne przyspieszenie oddychu, podnoszące okresowo ciśnienie krwi i wzmagające kurczliwość jelit. Lek ten można brać jedynie pod ścisłą kontrolą i z przepisami lekarza.

Poradnia Antynikotynowa w Białymstoku przeprowadziła ankietę. Wynika z niej, że najwięcej palaczy mamy w wieku 16-40 lat — ponad 60 proc. Palą również dzieci, nawet do 7 lat! Ponad 70 proc. dzieci zaczęło palić poniżej piętnastego roku życia. I to jest najsmutniejsze ze względu na przypadający w tym czasie okres wzrostu i rozwoju organizmu. Okazuje się, że większość rodziców nie akceptuje palenia, ale nie rozmawia na ten temat z dziećmi, poprzestając jedynie na okazyjnym karaniu.

(fis)

## Moto ramka

W dzisiejszym wydaniu ciąg dalszy motoryzacyjnych nowości z Rumunii. Z Pitesztu udaliśmy się do położonego opodal Ciumpulung, gdzie w zakładach ARO produkowane są samochody w wielu wersjach, od mikrobusów po wozy terenowe. Na polskich drogach znane są one pod nazwą Muscel. Wykorzystują je z powodzeniem służby leśne, przedsiębiorstwa elektryfikacyjne, służba rolna i inne.

Większe oblicze zakładu jest wynikiem olbrzymich zmian jakie zaszły w ciągu ostatnich lat. Pierwsze samochody opuściły taśmę mon-

tażowe dopiero w 1957 roku. Przedtem powstawały tutaj części do maszyn tekstylnych, autobusów, motocykli itd. Pierwsze modele ARO M-57 wyprodukowano przy pomocy specjalistów radzieckich. Już w 1965 roku część samochodów z tej wytwórni przeznaczono na eksport. Kolejne lata powodowały ewolucję pojazdów ze

mniejszy. Pierwsze egzemplarze opuściły fabrykę w październiku br. i aktualnie przechodzi próby w różnych warunkach terenowych.

Nowe pojazdy przypominają swoimi osiągniętymi i wyglądem samochodów radzieckie — Niwy, japońskie — Toyoty i francuskie — Simki Rancho. Słowem, są to samochody uni-

elementy wnętrza oraz cała ga-

lanteria wyposażeniowa.

Przyglądając się modelowi ARO 104 — w wersji mikrobusa — nie sposób oprzeć się wrażeniu, że jest to wyjątkowo zgrabny samochód, w którym swobodnie może pod- łożować pięć osób i bagaż. W innych wersjach są dwa miejsca w kabinie oraz powierzchnia ładunkowa, w której można przewozić towary o wadze do 500 kg (a więc dość dużo jak na taki samochód).

Osiągi ARO 10 są zupełnie wystarczające. Otóż ma on szybkość maksymalną określona na 110 km/h, przy czym na 100 km zużywa około 8,5 litra paliwa, ale przy szybkości 60 km/h. Przy szybkościach wyższych zużycie na pewno wzrasta. Możliwość pokonywania wzniesień do 35 stopni. Gwoli jasności — konstruktorzy powiększyli średnicę kół z 13 do 14 cali. Było to wskazane ze względów eksploatacyjnych. Modele ARO pokazane na wystawie w Bukareszcie wzbudziły duże zainteresowanie, czemu się trudno dziwić, jako że jest to udana konstrukcja i w warunkach rumuńskich — wiele terenów górskich — bardzo potrzebna.

JANUSZ GRYSIN



NA ZDJĘCIU: pierwszy samochód z nowej rodziny ARO 10-0. Ma on napęd na dwie osie, dwa miejsca w kabinie i powierzchnię do przewożenia ładunku do 500 kg. repr. K. Świdorski

## Rumuńskie nowości (2)

znacznym ARO. Unowocześnieniu uległ silnik, zawieszanie, poprawiono konstrukcję nośną. W 1970 roku rozwinął się eksport do 30 państw.

W roku bieżącym w produkcji znajduje się 37 różnych wersji opartych na czterech podstawowych typach: ARO 240, 242, 243 i 244. Nowością wprowadzoną w tym roku jest półciężarówka o ładowności 0,8 tony i zgrabny samochód z rodziny ARO, ale znacznie

wersalne. O takich właśnie mówi się, że łączą wygodę podróżowania samochodem osobowego z możliwościami „lazi- ka”.

Samochody z rodziny ARO 10 — bo o nie właśnie chodzi — produkowane są w kilku wersjach — 101, 103, 104. Do na- pędu użyto silnika z licencyj- nej Daci 1300; zależnie od wersji napędza on jedną lub dwie osie. Oprócz silnika, z Daci po- chodzi osprzęt elektryczny, e-



Przemysł komputerowy powoli u nas niespełnia 20 lat temu — w roku 1959 zorganizowane zostały Wrocławskie Zakłady Elektroniczne. Przypomnijmy, że pierwszy polski komputer — maszyna cyfrowa "ODRA 1001" na lampach elektro-  
nowych zbudowana została we Wrocławiu w roku 1961. W latach 1971—1978 krajowy przemysł dostarczył polskiemu użytkownikowi ok. 600 systemów komputerowych oraz ponad 2 tysiące systemów mini-komputerowych wartości ok. 30 miliardów złotych.

Wartości nie spowoduje ewidentnych strat w produkcji. Wiadomo, że największe efekty społeczno-gospodarcze (min. we wzroście wydajności pracy, ograniczeniu zatrudnienia itd.) przyniosą komputery w systemie automatyki i pomiarów — oczywiście, jeśli są wykorzystywane w systemie znanym na świecie pod kryptonimem "On Line" — czyli faktycznie sterują produkcją, organizacją, badaniami itd.

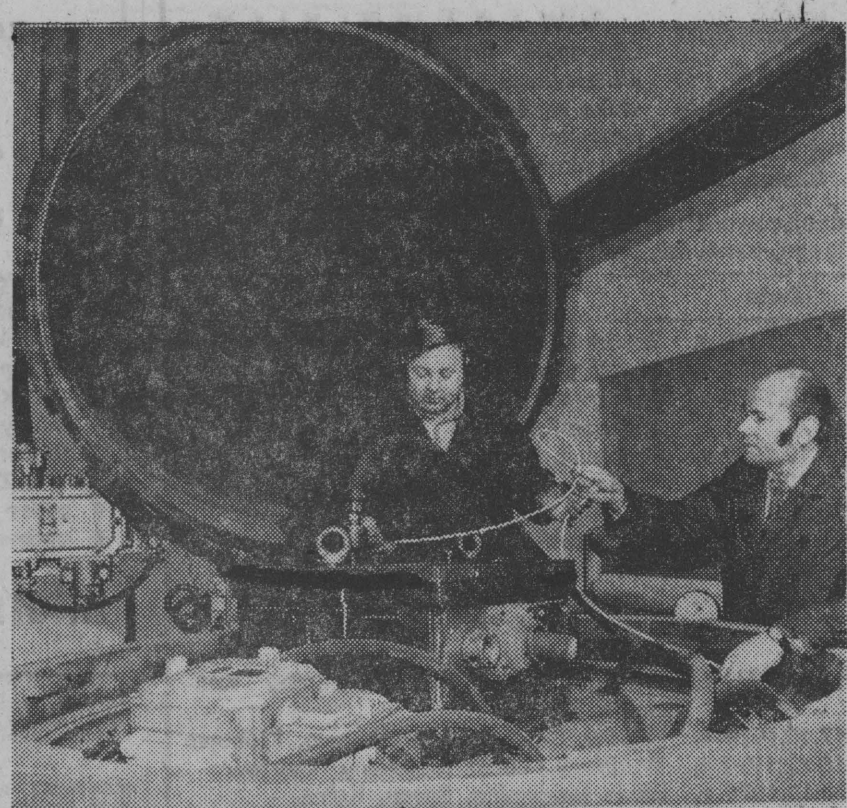
Podczas obrad konferencji we Wrocławiu stwierdzono, że wiele przedsiębiorstw i instytucji w naszym kraju, które zakupiły komputery nie wykorzystuje ich dlatego, gdyż... mają tradycyjną strukturę organizacyjną, lub nie dysponują odpowiednio przygoto-

trzech lat wydatnie zwiększył produkcję urządzeń zewnętrznych do komputerów. Np. w roku 1979 na każdy nowy komputer wyprodukowany w Polsce przypada już 49 różnych urządzeń dodatkowych, ułatwiających wykorzystanie maszyn cyfrowych (w roku 1976 urządzeń takich przypadało zaledwie 10 sztuk). Wielomiliardowe rezerwy, które tkwią w zainstalowanych już w naszym kraju komputerach, muszą być wykorzystane także przez poprawę jakości serwisowej obsługi maszyn cyfrowych. Zdaniem użytkowników obsługa serwisowa komputerów jest obecnie zbyt szczytowa, co powoduje, że na jej usługi czeka się zbyt długo.

#### NIE TYLKO DLA PRZEMYSŁU

Podczas obrad konferencji producentów i użytkowników systemów komputerowych we Wrocławiu zwrócono uwagę na fakt, że w ciągu najbliższych lat efekty zastosowania elektronicznych maszyn cyfrowych powinny

**Laborant**  
**Emil Ku-**  
**bista i mgr**  
**inż. Alojzy**  
**Chwałczyk**  
**przygoto-**  
**wują do prób**  
**komorę wy-**  
**buchową. Sprawa-**  
**dzając się w niej**  
**będzie skrzy-**  
**nię aparatu-**  
**ry elektrycz-**  
**nej typu SAE-13**  
**stosowaną**  
**w kombaj-**  
**nach węglow-**  
**ych.**



W skład "Barbary" wchodzi kilkanaście zespołów badawczych — rozwojowych oraz laboratoryjnych, a także techniczna obsługa podziemnego i powierzchniowego poligonu doświadczalnego. W laboratoriach, chodnikach i sztolniach wyposażonych w nowoczesną aparaturę doświadczalną i kontrolno-pomiarową, prowadzone są prace doświadczalne, mające na celu dostarczenie informacji zespołowi badawczemu.

W ciągu ponad 50-lecia, a w szczególności, w okresie powojennym, pracownicy i specjaliści "Barbary" zdobyli duże, znajdujące uznanie w całym świecie, osiągnięcia w zakresie bezpieczeństwa pracy w górnictwie, a głównie w zwalczaniu lub zmniejszaniu zagrożenia gazowego, pyłowego i pożarowego.

Obecnie ludźmi nauki i techniki górniczej, zajmujących się problematyką bezpieczeństwa pracy, czekają nowe, skomplikowane problemy do rozwiązania, wynikające choćby z konieczności eksploatacji węgla na coraz większych głębokościach i kopalniach o dużym natężeniu gazowym.

Dotychczasowe osiągnięcia polskich naukowców pozwalają przypuszczać, że problemy związane z zapewnieniem bezpieczeństwa pracy załogom będą coraz pomyślniej rozstrzygane.

Fot. CAF — Jakubowski

# Milczące

Ostatnie kontrole stopnia wykorzystania elektronicznych maszyn cyfrowych przeprowadzone w fabrykach, przedsiębiorstwach, instytucjach wykazały jednak, że większość komputerów wcale nie jest... "przepracowana". Wręcz odwrotnie wiele maszyn cyfrowych z braku odpowiednich programów czy urządzeń zewnętrznych stoj bezczynnie...

Przypomnijmy, że np. cena komputera trzeciej generacji wynosi ok. 30 milionów złotych. W zainstalowanych w Polsce systemach komputerowych tkwią obecnie ogromne rezerwy gospodarcze — ten wniosek potwierdziło w pełni ponad 300 specjalistów i naukowców, którzy uczestniczyli niedawno we wrocławskich obradach IV Krajowej Konferencji Producentów i Użytkowników Systemów Komputerowych. Jak więc efektywnie wykorzystywać "zamrożone" miliardy?

#### LEPSZE PROGRAMY — WIĘCEJ URZĄDZEN

Okazuje się, że 95 proc. komputerów zainstalowanych w Polsce pracuje w systemie tzw. Off line, który ułatwia... znaczne przerwy w rzeczywistym wykorzystaniu maszyn. Inaczej mówiąc, jeśli w tym systemie komputer "nie ma nic do roboty", może być nie wykorzystywany i przerwa w jego dzia-

# komputery

waną kadrą. Bardzo często też w zakładach przemysłowych komputery pozbawione są podstawowych urządzeń zewnętrznych, takich jak np. drukarki, czytniki taśm, monitory ekranowe, urządzenia do kodowania danych.

Zwiększenie efektywności wykorzystania komputerów w naszej gospodarce zależy nie tylko od szybkiej likwidacji wymienionych nieprawidłowości, ale także od przyspieszenia opracowań nowych udogodnień systemów informatycznych dla potrzeb różnych dziedzin gospodarki. Szczególnie duże efekty powinna przynieść w najbliższych latach komputeryzacja przemysłu przez dalszą automatyzację procesów technologicznych, a także zespołów i poszczególnych maszyn. Przemysł komputerowy w odpowiedzi na postulaty użytkowników w ciągu ostatnich

być kilkakrotnie większe także w innych dziedzinach gospodarki. W latach 1980—1985 krajowe fabryki komputerów rozwijają serię... produkcję maszyn cyfrowych do powszechnej automatyzacji prac biurowych (zwiększy to wydajność pracy instytucji co najmniej 5-krotnie). Minikomputery biurowe wytwarzane przez zjednoczenie "Mera" spełniać będą także wielce pożyteczną rolę w bankach i w PKO. Obliczone np., że dzięki systemowi tzw. terminali połączonych z minikomputerem pracownik PKO w ciągu jednej godziny będzie mógł obsłużyć zamiast dziesięciu pięciokrotnie więcej klientów. Plany przewidują, że w latach osiemdziesiątych powszechne zastosowanie minikomputerów umożliwi zmniejszenie zatrudnienia we wszystkich bankach w Polsce, aż o 30 proc.

# Bogactwo Kurpiowszczyzny

Kurpiowszczyzna należy do tych nielicznych regionów w kraju, gdzie środowisko przyrodnicze nie jest w dużym stopniu zniszczone przez cywilizację. Rzeki są jeszcze w miarę czyste, puszcza Biała i Zielona umożliwiają zbiór runa leśnego i odpoczynek w nieskażonym powietrzu.

Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że wraz z u-  
przemysłowieniem regionu powstają nowe zagrożenia. Przyczyną nadmiernego zapylenia są przede wszystkim Ostrołęckie Zakłady Celulozowe - Papiernicze i Zespół Elektro-  
rowni. Istnieje pilna potrzeba zainstalowania skutecznie działających filtrów oraz założenia stref ochronnych wokół zakładów przemysłowych. Aby przeciwdziałać zanieczyszczeniu powietrza rozpoczęto przemysłowe zagospodarowanie odpadów produkcyjnych pochodzących z zespołu elektrociepłowni i Ostrołęckich Zakładów Celulozowo - Papierniczych. Pyły dymnicowe, których 160 tys. ton w ciągu roku, wywozi się na składowisko, wykorzystywane są w produkcji materiałów budowlanych. Kora odpadowa z "Celulozy" służy jako kompost do użytku w rolnictwie i na ściółkę do obór.

Naturalnym bogactwem Kurpiowszczyzny są lasy, szczególnie puszczy Zielonej i Białej. Zajmują one ponad 30 proc. ogólnej powierzchni województwa. Dlatego też podejmuje się wysiłki zmierzające do zachowania naturalnego drzewostanu, tworzenia starych leśnych zakątków dla zwierząt oraz wypoczynku dla ludzi. W lasach wydzielono sieć rezerwatów przyrody. Wkrótce mają powstać dwa kolejne - Wielogłaz i Stawinoga. Obszarem chronionego krajobrazu ma być objęta dolina Narwi, Bugu i Orzycy.

Coraz większą wagę przykłada się do ochrony powietrza przed zanieczyszczeniami. Wybudowano centralne ululowanie w Ostrowi Mazowieckiej i Wyszakowie. Podobny obiekt powstaje w Przasnysiu.



— Wszyst-  
kie oblicze-  
nia tej ma-  
szyny są  
kontrolowa-  
ne.  
PRAWDA

# Tlenowy zapas

W atmosferze ziemskiej znajduje się obecnie 21 proc. tlenu, czyli kilkakrotnie więcej niż przed 3 miliardami lat. Ten zapas tlenu powstał w wyniku zjawiska fotosyntezy u roślin oraz uwalniania tlenu w różnych procesach chemicznych zachodzących w głębi Ziemi. Jednocześnie wolny tlen był ponownie zużywany na potrzeby organizmów żywych o-

raz w procesach chemicznych utleniania minerałów. Obecnie nasza planeta wytwarza więcej tlenu niż go zużywa. Obserwuje się rocznie przyrost zasobów tlenu o ok. 0,015 proc. Rozwój cywilizacji, a szczególnie coraz bardziej intensywne spalanie paliw kopalnych może w przyszłości odwrócić te proporcje. Zapotrzebowanie na tlen będzie większe niż zdolność wytworzyć nasza planeta.



# A to ciekawe!

#### NOWA GENERACJA AKUMULATORÓW

W LABORATORIACH amerykańskiego koncernu General Motors prowadzone są prace nad nową generacją akumulatorów, które będzie można wykorzystywać do zasilania samochodów o napędzie elektrycznym. Zgodnie z amerykańskimi ustaleniami, pojazdy takie muszą osiągać prędkość 90 km/godz. i mieć zasięg bez doładowywania — 160 km. Za najbardziej obiecujące uważa się akumulatory z elektrodami z cynku i tlenku oraz litu i siarczku żelaza. Pierwsze z nich, które przeszły w tym roku pomyślnie próby eksploatacyjne, spisywały się bardzo dobrze przez 150 cykli ładowania i rozładowania. Akumulatory

drugiego rodzaju mają pojemność 10-krotnie większą niż ołowiono-kwasowe.

#### ELEKTROWNIA NA WIATR

NA WYSPIE OUESANT u wybrzeży Bretanii we Francji powstała elektrownia o mocy 100 kilowatów, której źródłem zasilania jest wiatr. Nowy obiekt zapełniony w energię elektryczną ok. 15 tys. nieskażonych wysp. Śmigło generatora zainstalowane jest na 30-metrowym maszcie. Ma ono rozpiętość osmiu metrów i obraca się na wietrze z szybkością od 15 do 200 km/godz., czyli w warunkach występujących w tym rejonie przez cały rok. Elektrownia zaspokoi jedynie 10

# Pomiar nierówności szyn

Przy wprowadzaniu coraz większych prędkości na kole, istotnym czynnikiem — ze względu na możliwość uszkodzenia toru i bezpieczeństwo ruchu — jest wykonanie pomiarów nierówności szyn w torach bezstykowych. Do określenia pionowego ugięcia szyn służy zaprojektowany i wykonany w Centralnym Ośrodku Badań i Rozwoju Techniki Kolejnictwa w Warszawie specjalny wózek. Mierzy on pionowe ugięcie lub wyrobienie głowki szyny w czasie eksploatacji. Pomiar wykonywany jest automatycznie w czasie prowadzenia wózka po szynie, a jego wyniki rejestrowane są na taśmie.

NA ZDJĘCIU: inż. Jan Siekiera, kierownik stacji prototypowej produkcji mechanicznej prezentuje działanie wózka pomiarowego.

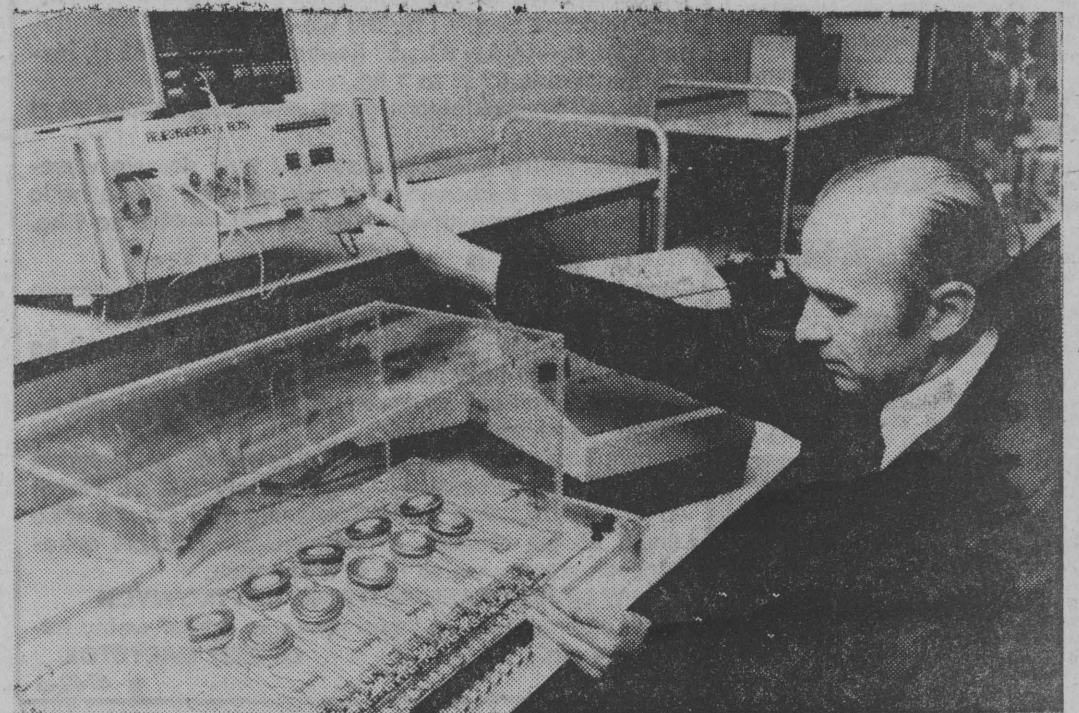
CAF — Radkiewicz

proc. zapotrzebowania mieszka-  
niów na energię.

#### Z MYŚLĄ O MROZACH

ZAMARZANIE WĘGLA podczas przewozów w zimie jest jedną z głównych przyczyn zakłóceń w regularności jego dostaw. Rośnie koszt wyładunku zamrożonych węgli, a opóźnienia w transporcie prowadzą w rezultacie do ograniczeń w produkcji energii elektrycznej. Stosowane dotychczas środki chemiczne powodujące obniżanie temperatury zamarzania wody (a więc scalania węgla) nie zawsze zdają egzamin. Nową oryginalną metodę zapobiegania zamarzaniu węgli opracowała firma Dow Chemical (USA). Wynalezione środki chemiczne działa w ten sposób, że tworzą się lód ma bardzo krucha, krystaliczna struktura. Przeprowadzone badania wykazały, że nowe środki chemiczne obniżają wytrzymałość lodu o 80 proc.

# W „Barbarze” przed Barbórką



Inż. Krystian Mendera na stanowisku atestacyjnym przeznaczonym do badań długoterminowych parametrów przetworników pomiarowych dwutlenku węgla. Są one przeznaczone do pracy w górnictwie.

# Zielone AKCENTY

Ladnych kilka lat temu na konferencji FAO jeden z przedstawicieli Afryki powiedział: „To nie jest humanitarne i sprawiedliwe; w krajach bogatych zwierzęta tłucz się na zbożu, a u nas ludzie umierają z głodu”. Jedni poparli takie twierdzenie w całej rozciągłości, inni woleli wstrzymać się od głosu, nie brakowało też takich, którzy orzekli, że to zwykła demagogia. Później różne komentowano te słowa, przytaczano argumenty za i przeciw, dokonywano multum wyliczeń. Rozmawiając wielu polityków i ekonomistów opierało się przede wszystkim na fakcie, że gdyby sprawiedliwie podzielić zboża na całym świecie na każdego z nas wypadłoby prawie 400 kg, co już zapewniałoby egzystencję. I drugi fakt: żeby otrzymać kilogram białka w mleku czy mięsie, trzeba zużyć około 6 kg tego najcenniejszego składnika pożywienia, mi-

HODOWLA będzie się rozwijać nadal. Można jednakże dyskusować nad tym, czy jest ona prowadzona racjonalnie. Chodzi zwłaszcza o pasze treściwe. Prof. dr Zdzisław Grochowski z Instytutu Ekonomiki Rolnej podaje, że w Polsce zwierzęta produkcyjne (bez koni) konsumują rocznie prawie 20 mln ton pasz treściwych, których podstawą są zboża. Gdyby było to wyłącznie ziarno roślin zbożowych, to roczna produkcja w kraju nie pokryłaby nawet potrzeb zwierząt. A wiadomo, że kilka milionów ton trzeba na chleb i przetwory mączne, około 2 mln ton na zasiew, a ponadto musimy liczyć się ze stratami, jakie zawsze powstają w trakcie magazynowania tych artykułów. Policzmy, a wówczas dowiemy się, dlaczego konieczny jest import.

NO, SKORO TRZEBA karmić zwierzęta takimi paszami, to trzeba. Nic nie po-

# Dolary w worku

mo, że białko zwierzęce jest bardziej wartościowe pod względem biologicznym, to jednak trudno pominąć to, że w procesie jego syntezy w organizmie zwierząt powstają duże straty).  
KILKA DNI TEMU przeczytaliśmy znów w sprawozdaniu z konferencji FAO, że „świat bogatych musi zrewidować swój model żywienia, oparty na dużej ilości produktów pochodzenia zwierzęcego, do wyprodukowania których trzeba przede wszystkim takich artykułów (zwłaszcza zboża), jakie mogą być bezpośrednio użyte do żywienia ludzi. Przekazanie zwierzęcej żywności na paszę — twierdzą przedstawiciele krajów rozwijających się — stało się jedną z najważniejszych przyczyn głodu w skali globalnej.

W TYM RÓZUMOWANIU jest wiele racji. Rzecz jednak w tym, że każdy kraj prowadzi taką politykę, aby jak najlepiej zaspokoić potrzeby własnej ludności. I wszędzie tam w ostatnich kilkunastu latach wzrosło zapotrzebowanie nie na przetwory mączne i ziemniaki, ale na szlachetne, wysokobiałkowe, najcenniejsze produkty pochodzenia zwierzęcego. Mamy obecnie na świecie 1,3 miliarda sztuk bydła oraz blisko 700 mln sztuk trzody chlewnej. Hodujemy inne zwierzęta, które nie chcą zadowolić się wyłącznie trawą i siano, ale potrzebują znacznych ilości pasz treściwych. Czy jednak jest realne zredukowanie liczby zwierząt gospodarskich np. do jednej dziesiątej obecnej stanu? Czyśta utopia! Wprost przeciwnie — wszędzie mówi się o planach wzrostu pogłowa. Podobne założenia są w naszym kraju.

radzimy. Wszakże musimy produkować więcej mięsa, mleka, jaj. Tylko czy aby nie szafujemy paszami, które w jednej trzeciej pochodzą z zakupów zagranicznych? Ośóś! Na kilogram przeliczeniowy produkcji zwierzęcej zużywamy 3,24 kg samych pasz treściwych. To dużo. A dlaczego dajemy ich aż tyle? Bo mieszanek przemysłowe są łatwe w użyciu, dają najlepsze efekty produkcyjne, nie wymagają dużych nakładów pracy przy sporządzaniu, łatwiej je przechowywać. Swoego czasu forsowano tuż oparty niemal wyłącznie na takich paszach. Teraz wiadomo, że nie tędy droga, że trzeba znaleźć inne sposoby, by stosować w jak najszerszym zakresie pasze gospodarskie, uzupełniając je mieszanekami, zwłaszcza w żywieniu zwierząt o wysokiej produktywności.

I NIE TYLKO w tym rzecz. Mieszanek mieszanek nierówna. U nas tucznik, zanim osiągnie 100 kg, dostaje 700 kg ziemniaków, 288 kg paszy treściwej, pewne ilości innych pasz, czyli w sumie 581 jednostek pokarmowych i 50,5 kg białka. Okazuje się, że w statystycznym gospodarstwie zużyte jednostek owianych jest o jedną czwartą za wysoko w porównaniu z hodowlą postawioną na wysokim poziomie. Przyczyną tego jest przede wszystkim za mała koncentracja białka w paszy. Można w Polsce zmniejszyć zużycie zboż w żywieniu trzody o 2,5 mln ton, stosując w zamian 700 tys. ton koncentratu białkowego. Daje to aż 136 mln dolarów oszczędności. Jest więc o co walczyć! Państwo zootechnicy — do dzieła!

MARIAN SUCHOŻĘBSKI



**KOMUNIKAT  
UWAGA POSIADACZE  
PSÓW  
Z TERENU MIASTA  
AUGUSTOWA**  
W dniach 10-14 grudnia 1979 r. w Lecznicy dla Zwierząt w Augustowie w godzinach od 10 do 18 odbędzie się **BEZPŁATNE PRZYMUŚOWE SZCZEPNIENIE PSÓW PRZECIWI WSZCIEKLIŹNIE**. Do szczepienia należy doprowadzić wszystkie psy, które ukończyły dwa miesiące. k 4713-0

**PRACA**  
POTRZEBNA pomoc do prowadzenia domu pod Warszawą (rodzina lekarska, 2 osoby, osobny pokój). Płaca: Krystyna Gucewicz, 05-300 Minsk Mazowiecki, ul. Warszawska 87. g 6321-00  
POTRZEBNA pomoc do 2,5-letniego dziecka. Białystok, ul. Kościelna 6 m. 3. g 6455-1  
LEKARKA poszukuje pomocy do 3-letniej Marzenki. Zaboklika Grzywna, Al. Kralowska 65, 05-380 Raszyn (przedmieście Warszawy). k 4625-1

**SAMOCCHODY**  
AUTOBYT poleca swoje usługi z zakresu pośrednictwa kupna - sprzedaży samochodów. Białystok, tel. 278-75, godz. 17-20. Mierzejewski. g 6336-90  
SAMOCCHÓD marki „Ford Cortina” 2000 - sprzedam. Bogusław Zdrożny, Augustów, ul. Śródmieście 5 m. 24 (ogł. od godz. 13). p 1837-1  
KUPIĘ, po wypadku: „Flata”, „Skoda”, „Lada” lub „Volge”. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 6311-00  
SAMOCCHÓD „Moskwić” 412 - sprzedam. Augustów, ul. Rajgrodzka 19. p 1824-0  
„SKODA” 1000-MB, rok produkcji 1968 - sprzedam. 19-300 Elk, Moniuszki 5 m. 7. p 1817-1  
SAMOCCHÓD „Syrena” 105 - sprzedam. Augustów - Dł. L. L. manowskiego, ul. Grzybowska 3. p 1815-1  
„SYRENA” 105, stan dobry - sprzedam. Bolesław Zaganiacz, Suwałki, Emilia Plater 30/33. p 1820-1  
„WOLGE” M 31 z przyczepką, stan dobry - sprzedam. Gawecki. Prosk, Konopnickiej 11. p 1832-1  
„WARSZAWA” 204, na chodzie - tanio sprzedam. Augustów, ul. Konopnickiej 10/23. p 1807-1  
SAMOCCHÓD „Warszawa” 223, przyczepkę, taksonometr mechaniczny - sprzedam. Zgłoszenia kierować: Augustów, ul. Miejska 1 (Dzielnica Limanowskiego). p 1838-1  
„WARSZAWA” 223, górnozaworowa w dobrym stanie - sprzedam. Wiadomość: Bogusław Zgorski, Rygół, 16-307 Mikaszówka, woj. suwalski. p 1836-1  
„STAR” 27 samowyładowawczy - tanio sprzedam. Mikołaj Gryciuk, Hajnówka, ul. Dzierżyńskiego 48. p 1828-0

**RÓŻNE**  
24 LISTOPADA br. w Pałacu Słubów (Pałac Branickich) został zgubiony pierścionek. Osoba, która znalazła pierścionek, proszona jest o zwrot za wynagrodzeniem pod adres: Białystok, Włókniarska 17 m. 30. g 6501-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. mgr GENOWEFIE MURAWSKIEJ**  
z powodu zgonu  
**Męża**  
składają:  
pracownicy Państwowych Przedsiębiorstw nr 1, 2, 3, 4, 5 w Białymstoku. k 4723-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. JADWIDZE WIŚNIEWSKIEJ**  
z powodu śmierci  
**Matki**  
składają:  
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Muzeum Ogródowego w Suwałkach. k 4737-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. RODZINIE**  
z powodu zgonu  
**JADWIGI GOŁEBIEWSKIEJ**  
długoletniego pracownika Białostockiego Przedsiębiorstwa Obróty Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Białymstoku składają:  
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy. k 4722-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. JADWIDZE WIŚNIEWSKIEJ**  
z powodu śmierci  
**Matki**  
składają:  
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Muzeum Ogródowego w Suwałkach. k 4737-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. RODZINIE**  
z powodu zgonu  
**JADWIGI GOŁEBIEWSKIEJ**  
długoletniego pracownika Białostockiego Przedsiębiorstwa Obróty Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Białymstoku składają:  
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy. k 4722-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. JADWIDZE WIŚNIEWSKIEJ**  
z powodu śmierci  
**Matki**  
składają:  
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Muzeum Ogródowego w Suwałkach. k 4737-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. RODZINIE**  
z powodu zgonu  
**JADWIGI GOŁEBIEWSKIEJ**  
długoletniego pracownika Białostockiego Przedsiębiorstwa Obróty Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Białymstoku składają:  
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy. k 4722-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. JADWIDZE WIŚNIEWSKIEJ**  
z powodu śmierci  
**Matki**  
składają:  
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Muzeum Ogródowego w Suwałkach. k 4737-1

**UWAGA ROLNICZY**  
Okręgowe Przedsiębiorstwo Obróty Zwierzętami Hodowanymi w Białymstoku ogłasza terminarz zakupu owiec rzeźnych przeznaczonych na eksport i użytkowych w miesiącu grudniu 1979 r., które odbędą się w niżej podanych miejscowościach o godz. 9-tej na terenie woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

| Data          | Miejsce zakupu                                                     |
|---------------|--------------------------------------------------------------------|
| 3.12.1979 r.  | Sokółki, Michałowo, Zambrów                                        |
| 4.12.1979 r.  | Siemiatycze                                                        |
| 5.12.1979 r.  | Pozędrze, Brańsk, Jabłonna Kościelna, Kulesze Kościelne            |
| 6.12.1979 r.  | Grabowo, Hajnówka                                                  |
| 7.12.1979 r.  | Knyśzyn, Miaszkowo                                                 |
| 10.12.1979 r. | Suwałki, Wyski, Kolaiki                                            |
| 11.12.1979 r. | Bakalarzowo, Tykocin, Ciechanowiec, Piątnica, Szepietowo, Augustów |
| 12.12.1979 r. | Korycin, Wizna                                                     |
| 13.12.1979 r. | Krasnopol, Sokółka, Kobylin Borzymy, Wieliczki                     |
| 14.12.1979 r. | Trakiszki, Bielsk Podlaski, Zaręby Kościelne, Sokoty               |
| 17.12.1979 r. | Filipów, Suchowola, Perlejewo, Klukowo                             |
| 18.12.1979 r. | Wydminy, Łubin Kościelny, Czyżew                                   |
| 20.12.1979 r. | Banie Mazurskie, Belda, Kolno.                                     |

**U W A G A!** Owce użytkowe kupowane będą tylko na spędach na terenie woj. białostockiego

**WARUNKI ZAKUPU OWIEC RZEŹNYCH**

Odrost wełny 5-20 mm skopki i trzyczki waga netto 28-45 kg, zęby mleczne kl. „E” kontraktowane 71 zł, niekontraktowane 67 zł. Kl. „A” kontraktowane 68 zł, niekontraktowane 64 zł. Waga 28-40 kg. Kl. „B” kontraktowane 63 zł, niekontraktowane 58 zł. Odrost wełny 5-20 mm wiek zęby mleczne skopki i trzyczki waga netto 46-60 kg. Kl. „E” kontraktowane - 66 zł, niekontraktowane 62 zł za 1 kg. Klasa „A” kontraktowane 63 zł, niekontraktowane 59 zł za 1 kg.

Odrost wełny 5-20 mm skopy i tryki dorosłe wyselekcjonowane z hodowli o wadze powyżej 45 kg netto dobrze umięśnione kl. A/1 - 46 zł i B/II - 44 zł za 1 kg.

**U W A G A!**  
Cenę kontraktowaną można uzyskać po wcześniejszym zakontraktowaniu dostarczanych owiec rzeźnych. Przedmiotem kontraktacji są owce o wadze 28-60 kg skopki i trzyczki zęby mleczne. Termin kontraktacji minimum 3 tygodnie przed planowanym terminem dostawy. Umowę kontraktacyjną można zawrzeć w Urzędzie Gminy (Służba Rolna) w OPOZH Białystok, ul. Piłsudskiego 17, Łomża, ul. Armii Czerwonej 16 i Olecko ul. Lenina 25 jak również u pracowników OPOZH dokonujących zakupu owiec na w/w spędach.

**WARUNKI ZAKUPU OWIEC UŻYTKOWYCH**  
Waga minimum 45 kg, zęby mleczne, odrost wełny minimum 4 cm.

**OPOZH BIAŁYSTOK**  
k 4742-1

ABSOLWENT PW udziela korepetycji z matematyki. Białystok, tel. 414-323 (po siedemnastej). Klimkiewicz. g 6444-1

WYTRYSKARKE mechaniczne, stan dobry - sprzedam. Białystok, ul. Matejki 7. g 6454-1

TAKSOMETR „Poltax” 1 - sprzedam. ul. Kaprałowska 1. g 6459-1

CEGLĘ, belki, stolarkę z rozbiórki nowego domu - sprzedam. Białystok, Białostockiej 17 m. 27. g 6461-1

SPRZEDAM kotły żelazne centralnego ogrzewania, nowe, typ KZ-5, 18,5 i 12,5 m. Wizna, ul. Czarnieckiego 73, tel. 95. g 6373-0

WILLE oraz dom - nowe, na tej samej posesji - sprzedam. Raczki, Branicki. p 1827-1

CIAGNIK 355 - sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość: Stanisław Borawski, Poniz, p-ta Białobrzegi. p 1847-00

URSUS C 325 - sprzedam. Wiadomość: Brzozowo-Korabel, 18-114 Brzozowo Stare, woj. białostockie, Godlewska. g 6365-00

CIAGNIK 330, zapasowe koła i plug - sprzedam. Józef Strojek, Tuchlin, 11-533 Dąbrowka, woj. suwalski. p 1814-1

CIAGNIK C-328, po kapitalnym remoncie, sprzedam. Ignacy Banachowski, sam. Siwki, 18-507 Grabowo k. Kolna, woj. łomżyński. p 1816-1

UWAGA Kamieniarze! Wykonuje szlifarki przycięnie do lastryka, granitu - podnoszenie ręczne, mechaniczne. Szlifarki ręczne na wale gietkim do obróbki lastryka. Przecinarki do tablic, płytek - typ przenośny, typ stały. Zakład Mechaniki Maszyn, Stefan Stepniński, 93-119 Łódź, ul. Chelmska 7. k 4598-0

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. RODZINIE**  
z powodu śmierci  
**Syna KRZYSZTOFA KONIUSZKOWSKIEGO**  
składają:  
wychowawca i uczniowie kl. II b LO w Goldapi. k 4727-1

Serdeczne wyrazy współczucia  
**LEONIDZIE i ZENONOWI SAMOJLUKOM**  
z powodu zgonu  
**Ojca i Teścia**  
składają:  
Rada Oddziałowa, POP, Kierownictwo i współpracownicy Ekspozytury PTL w Białymstoku. k 4735-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. RODZINIE DĄBROWSKICH**  
z powodu zgonu  
**Władysława DĄBROWSKIEGO**  
ze wsi Morusy gmina Krynów współpracującego z WOPR składają:  
pracownicy WOPR Zabłudów. k 4739-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. JANINIE RUSIŁOWICZ**  
z powodu zgonu  
**Ojca**  
składają:  
Dyrekcja, RZ, POP oraz współpracownicy ZPSID „POLMOS” w Białymstoku. k 4730-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. JANINIE RUSIŁOWICZ**  
z powodu zgonu  
**Ojca**  
składają:  
Dyrekcja, RZ, POP oraz współpracownicy ZPSID „POLMOS” w Białymstoku. k 4730-1

**ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY PAPIERNICZO-POLIGRAFICZNEJ**  
**„POGOŃ” w Białymstoku**  
uprzejmie informuje, że **wykonujemy w swoich zakładach**

**usługi dla ludności:**  
W Zakładzie Poligraficznym, ul. Mickiewicza 56  
\* wszelkie druki \* zaproszenia ślubne \* zaproszenia na obronę prac dyplomowych \* wizytówki \* nekrologi  
\* odbitki kserograficzne - dokumentów, instrukcji, świadectw, prac dyplomowych  
W Zakładzie Papierniczym ul. Czysa 5  
i w Zakładzie Introligatorskim, Rynek Kościuszki 13  
\* prace z zakresu papiernictwa i introligatorstwa  
\* oprawa prac dyplomowych, książek, czasopism.

**Informacji udziela** Dział techniczny Spółdzielni, telefon 260-11 wew. 7. k 4725-0

KOTŁY do domków jednorodzinnych, brzozy - wykonuje Białystok, Sełkna 31, inż. Bielawski.

MASZYNY dziewiarskie, szpulowe zwykłe, zakardowe bez napędów i z napędami elektrycznymi wykonuje Zakład Mechaniki Maszyn, Mieczysław Piotrowski, 94-251 Łódź, ul. Azaliowa 11, tel. 32-33-70. k 4596-00

AKTUALNIE regeneruje walory korbowe samochodów: „Trabant”, „Syrena”, „Wartburg” inne dwusuwowe. Zamięscowym na wymiar. Warszawa-Zoliborz, Felickiego 2, tel. 39-39-00, 34-70-21. Szymczak. k 4596-00

WYKONUJE: parapety, schody lastrowe, profabrykaty fundamentowe, scienne i inne roboty betonarskie. Białystok, tel. 233-13 (godz. 7-9). Owinski. g 6447-1

UKŁADAM i cyklinuję parkiet. Białystok, tel. 378-08. Antypluk. g 6438-1

MALOWANIE, tapanie, malowanie, Białystok, Wierzbowa 9 m. 28. Zubrycki. g 6378-1

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin - również instytucjom. Tel. 315-60. Jarmoc. g 6299-00

ANTENY instaluje - tel. 222-13. Kurjko. g 6466-0

POGOTOWIE telewizyjne - tel. 352-47. Talaia. g 6449-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 232-47 - Galecki. g 6458-0

NAPRAWA telewizorów - tel. 234-13. Zamajtyś. g 6467-0

NAPRAWA telewizorów - tel. 267-19. Drozdowski. g 6490-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 334-74 - Woroszylo. g 6509-0

NAPRAWA telewizorów. Telefon 263-38, 232-01. Kilbisz. g 6037-0

POGOTOWIE telewizyjne - telefon 222-45. Zawistowski. g 6408-0

WPHW - informacja o nowościach trwałego użytku, tel. 938. k 4757-0

WPHW - instalowanie telewizorów kolorowych, naprawa telewizorów wszystkich typów. Baza Usług, Białystok, ul. Warszawska 79, w godz. 8-20, tel. 955, 414-609, 414-609 (w godz. 20-9 zgłoszenia przyjmuje automat telefoniczny nr 955). Zgłoszenia napraw ekspresowych w godz. 8-20, w niedzielę i święta, w godz. 10-16, tel. jw. k 4751-0

WPHW - fachowa instalacja radiodiodników i odbiorników w samochodach. Białystok, ul. Lipowa 45, tel. 233-06 w godz. 9-17, soboty w godz. 9-18. k 4752-0

WPHW - naprawa telewizorów: \* ul. Narwowska 3 w godz. 9-17 soboty 20-17, tel. 237-17. \* ul. Olejnicka - Starelecze w godz. 9-17, soboty 10-16, tel. 238-13. k 4753-0

WPHW - usługi tapicerskie i montaż mebli - Białystok, ul. Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8-17). k 4754-0

WPHW - naprawa palek, lodówek, ul. Siemiatycka 42, godz. 8-18, tel. 333-48, wew. 2 lub 956 - zgłoszenia napraw domowych. k 4755-0

WPHW - naprawa kucharek gazowych i piecyków łazienkowych, ul. Bohaterów Getta 3, w godz. 8-16, tel. 344-40 - zgłoszenia napraw domowych. k 4756-0

ZAKŁAD nr 120 WUSP w Białymstoku zlokalizowany przy ul. Narwskiej s wykonuje drobne naprawy sprzętu gospodarstwa domowego w zakresie elektromechaniki. W zakładzie jak również na wezwanie telefoniczne tel. 253-71. Zakład jest czynny w godz. 8-17, w soboty 9-15. Zapraszamy serdecznie wszystkich klientów do korzystania z naszych usług. k 4618-0

ZAKŁAD Ślusarski nr 7 WUSP w Białymstoku - mieszczący się w Fastach 174 wykonuje uniwersalne piece grzewcze do tuneli foliowych, szklarni, suszenia tytoniu, tynek. Zapraszamy klientów do korzystania z naszych usług ogólnie w godz. 9-17, soboty 9-15. k 4617-0

Wyrazy głębokiego współczucia  
**red. JULII NOAK**  
z powodu zgonu  
**Męża**  
składają:  
Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. k 4734-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. ANNIE BULAJEWSKIEJ**  
z powodu zgonu  
**Matki**  
składają:  
współpracownicy Urzędu Gminy w Jeleniewie. k 4736-1

**Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego**

**fasty**  
w Białymstoku, ul. Przedzalniana 8

**zatrudni:**

— MĘCZYŹN z wykształceniem średnim mechanicznym lub średnim włókienniczym na stanowisku nastawiacz maszyn,  
— z wykształceniem zasadniczym zawodowym na stanowiskach:  
ślusarz, ślusarz-spawacz, tokarz, frezer, murarz-tylnik, stolarz-szklarz, blacharz-dekarz, maszynista turbosoplu, maszynista kotła (palacz kotłów wysokoprężnych).  
— KOBIETY na 1/2 ETATU na stanowiskach:  
czyszcziarka krosien, czyszcziarka cewek, asenizator.  
Wynagrodzenie wg stawek Taryfikatora Kwalifikacyjnego Ministerstwa Przemysłu Lekkiego.

**Chętni proszeni są o zgłaszanie się**

w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego, pokój 32.

**Zakład przyjmuje bez skierowań.**  
K 4746-0

**OKAZJA!**  
SPRZĘT ZMECHANIZOWANY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

**Po cenach obniżonych**

WPHW zaprasza  
na fereny wystawowe  
przy ul. Kawalerskiej  
do pawilonu nr 1  
w godz. 9-17.

**ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.**  
k 4682-1

**Uwaga rolnicy!**

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w BIAŁYMSTOKU

**zawiadamia, że**  
wszystkie Gminne Spółdzielnie oraz Filie prowadzą NA TERENIE CAŁEGO WOJEWÓDZTWA

**SKUP PASZ**  
**OBJĘTOŚCIOWYCH.**

— Słoma żytnia i pszena w kl. I.  
Cena skupu przy dostawach do przemysłu celulozowo-papierniczego loco punkt skupu - 230 zł za 100 kg.  
— Siano w kl. I.  
Cena skupu loco punkt skupu - 250 zł za 100 kg.

Ceny skupu siana każdej klasy niższej ulegają odpowiedniemu zaniżeniu o 20 zł.  
Blizszych informacji w sprawie skupu siana i słomy udziela GS. k 4601-00

**ROCZNE STUDIUM DOSKONALĄCE**  
dla pracowników zakładowych służb socjalnych  
organizuje i poleca

**TOWARZYSTWO WOLNEJ WSZECHNICY POLSKIEJ**  
ODDZIAŁ w BIAŁYMSTOKU

Program Studium obejmuje zagadnienia z zakresu: prakseologii, psychologii, socjologii, pedagogiki pracy i czasu wolnego, ergonomii oraz praktycznej organizacji działalności wczasowej, kulturalnej i rekreacyjno-sportowej. Kandydaci na Studium winni legitymować się wykształceniem średnim.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela:  
Biuro Oddziału TWPP 15-748 Białystok, ul. Broniewskiego 4, tel. 414-212 w godz. 14 - 18 (Klub „Metafora”). k 4729-1

ZAKŁAD MLECZARSKI w KOLNIE: 18-500 Kolno, ul. Mickiewicza 34, ogłasza PRZETARG NIEOGRODZONY, który odbędzie się 7 grudnia 1979 r. na wykonanie do dnia 15 grudnia 1979 r. modernizacji punktu skupu mleka we wsi Surawy wg wartości kosztorysowej - 265.000 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz jednostki gospodarki nieuspołecznionej. Oferty należy składać w dziale technicznym. Projekt oraz kosztorys do wglądu w Dziale Technicznym, tel. 25-03. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4616-00

REJON ENERGETYCZNY SOKÓŁKA zawiadamia odbiorców, że od 6 do 23.12.79 r. w godz. od 7 do 15 nastąpi przerwa w dopływie energii elektrycznej w miejscowościach: Popławce, Zadworzany, Kundzin, Karce, Łosośna, Chreptowice, Wojnowo, Kowale, Sączkowce, Krugalin, Czuprynów, Nowodzieł, Starowiany, Wolkusze, Cimanie, Achymowce, Litwinki, Pawłowice, Wygzi, Długosielce, Zalesie.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Sokółka, tel. 21-53. K 4675-1

**FUNKCJONALNE MEBLE**  
**SEGMENTOWE „BIAŁYSTOK”**  
**F poleca WPHW**

W PAWILONIE HANDLOWYM przy ul. Chrobrego 1 w SKLEPIE MEBLOWYM „DOMUS” przy Al. 1 Maja 6/1.

**ZAPRASZAMY**  
**I ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.**  
k 4681-1

**SBT „TURYSTA” ODDZIAŁ w BIAŁYMSTOKU**  
uprzejmie informuje  
swoich Klientów, że **POSIADAMY JESZCZE MIEJSCA NA WYCIECZKĘ SYLWESTROWĄ DO CZECHOSŁOWACJI - AUSTRII**, w terminie 29.XII.1979 r. do 5.I.1980 r.

**Bal Sylwestrowy w Bratysławie**  
— w cenie 7.800, zł.

Dodatkową atrakcją stanowi zwiedzenie Wiednia. Ponadto SBT „Turysta” organizuje wczasowy zimowy na terenie Czechosłowacji i w miejscowościach i terminach na życzenie Klienta.

Informacji udziela i sprzedaż prowadzi SBT „Turysta” w Białymstoku, Rynek Kościuszki 26 — tel.: 344-72 i 375-82, oraz Ekspozytura:  
— „Turysta” w Suwałkach, ul. Kościuszki 34, tel. 2709  
— Ośrodek „Wagabunda” w Mikołajkach, tel. 80  
**SERDECZNIE ZAPRASZAMY.**  
„TURYSTA” BIAŁYSTOK  
k 4741-1

**RACHUNEK OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWY w PKO**

to wygodna forma gospodarowania własnym budżetem.

Na rachunek mogą być bezpośrednio przekazywane wynagrodzenia i wszelkie inne wpływy na rzecz posiadaczy rachunków.

Z rachunku można podjąć pieniądze czekiem we wszystkich powszechnych kasach oszczędności i ich ekspozyturach, oddziałach operacyjnych NBP, bankach spółdzielczych, w agencji PKO w zakładzie pracy zatrudniającym osobę wskazaną w treści czeku oraz w placówkach pocztowych na obszarze całego kraju.

Dużą wygodą i ułatwieniem jest możliwość regulowania przez PKO na podstawie jednorazowych lub stałych zleceń właścicieli rachunków płatności o charakterze powszechnym takich jak komornie, światło i gaz, telefon, prenumeraty, składki ubezpieczeniowe, spłata kredytów bankowych itp.

Właściciel rachunku lub osoba wskazana w treści czeku może regulować należności za zakupione towary i usługi w uposażonych placówkach handlowych i usługowych na terenie całego kraju.

**WKŁADY NA RACHUNKACH OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWYCH OPROCENTOWANE SĄ W WYSOKOŚCI 3% W STOSUNKU ROCZNYM.**  
K 4761-1

**ZARZĄD WOJEWÓDZKI LIGI OBRONY KRAJU w BIAŁYMSTOKU**  
Kl. Aleja 1 Maja 25 ogłasza PRZETARG na sprzedaż niżej wymienionych samochodów:

**PRZETARG NIEOGRODZONY na samochody osobowe:**  
1. — „Dacia” 1300, rok produkcji 1973  
Cena wywoławcza - 51.000 zł  
2. — „Volga” M-21, rok produkcji 1964  
Cena wywoławcza - 67.500 zł  
3. — „Syrena” 105, rok produkcji 1975  
Cena wywoławcza - 23.200 zł  
4. — „Syrena” 105L, rok produkcji 1975  
Cena wywoławcza - 29.700 zł  
5. — „Flata” 126p, rok produkcji 1976  
Cena wywoławcza - 26.100 zł  
6. — „Flata” 126p, rok produkcji 1975  
Cena wywoławcza - 2











